

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, WTOREK, 29-go GRUDNIA 1931 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 357

MOCARSTWOWA ROLA POLSKI

na tle wizyty londyńskiej min. Zaleskiego.—Aktywność polityki polskiej zyskała uznanie dyplomacji europejskiej.—Zbliżenie z Anglią i sprawa korytarza.—Polska czynnikiem decydującym.—
Przed konferencją rozbrojeniową.

Sensacyjny artykuł Augura w prasie amerykańskiej

New York, 28 grudnia. (Polska Agencja Telegraficzna). „New York Times” ogłasza artykuł Augura; zdający sprawę — z państwowego brytyjskiego punktu widzenia — ze wzrostu znaczenia Polski oraz wizyty ministra Zaleskiego w Londynie. Augur wykazuje, jak na tle strasznego osłabienia Niemiec, wypukła się wzrost siły polskiej. Dyplomacja brytyjska zwróciła ostatnio zdwojoną wagę na Polskę. Nie Francja, ale Polska ma dziś w ręku klucz do sprawy rozbrojenia, mogąc odrzucić rozbrojenie na wypadek niespełnienia jej ściśle określonych politycznych zadań.

Polska może, występując z takimiż żądaniami, spowodować natchmiastowe flasco konferencji rozbrojeniowej. Nad takimiż żądaniami Polski — która po 10 latach cierpliwej pracy konsolidacyjnej zaczyna dzisiaj występować jako mocarstwo — konferencja nie będzie mogła przejść do porządku dziennego. Prestiż centralnego mocarstwa kontynentu muszą dziś Niemcy dzielić z Polską. Zrozumiał to doskonale lord Reading, a rozumie również i obecny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, sir John Simon, posiadający obok zalet polityka, talent przenikliwego prawnika oraz bystrość niepowszednią zarówno pod względem wywiadu, jak i ujmowania spraw. Stąd sprawozdania z rozmów jego z min. Zaleskim, złożone w archiwach Foreign Office, posiadać będą historyczną wagę, zwłaszcza, że minister Zaleski jest również człowiekiem o wielkiej ścisłości myślenia.

W rozmowach tych min. Zaleski zażywał, iż Polska jest świadoma swej rosnącej siły oraz wynikających stąd obowiązków w kierunku europejskiej jednoci. Polska wystąpił aktywnie na konferencji rozbrojeniowej, o ile potrzeby jej specjalnej sytuacji zostaną uwzględnione. Polska, pokojowo usposobiona, już złożyła projekt moralnego rozbrojenia, a gotowa jest uczynić więcej, otrzymawszy odpowiednio zapewnienia.

Poza wschodnimi granicami Polski

Tragiczna śmierć górników w kopalni.

South Elmsall (Yorkshire-Anglia), 28.12 (Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano 7 sztygarów opuściło się do szopy w kopalni w Frickley celem dokonania inspekcji przed otwarciem szybu po świętach B. Narodzenia. Pleci sztygarów poniosło śmierć od nagromadzonych w szybie gazów trujących.

Pociąg spadł w przebiegu.

Rzym, 28 grudnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Dwa wagony pociągu elektrycznego kursującego na linii Rzym - Civita Castellana wykołysły się i spadły w przepaść. Trzy osoby poniosły śmierć, 25 odniosło rany.

panuje mentalność sowiecka, niezrozumiała zachodowi, zaś ze strony zachodniej graniczy Polska z Niemcami, z którymi pragnie wprawdzie utrzymać jak najlepsze stosunki, ale które na każdym kroku utrudniają porozumienie, wyzykując w tym kierunku zwłaszcza problemy mniejszościowe oraz sytuację w Gdańsku.

Na życzenie Simona minister Zaleski

streszczył polityczne i gospodarcze położenie Polski. Jest całkowicie uzasadnionem wnioskowanie, że min. Zaleski złożył silną deklarację w sprawie „korytarza”, oświadczając iż żaden rząd polski nigdy nie wyrzeknie się dawnych praw Polski do tej ziemi.

Wynikiem wizyty min. Zaleskiego było, w oczach oficjalnego Londynu, wysunięcie Polski na front. Polska obec-

nie dzieli z Niemcami dominujące stanowisko w środkowej Europie. Ale ludność Polski wzrasta, zaś ludność Niemiec maleje, wobec czego liczby te zrównają się z końcem obecnego wieku. Obecny kryzys wykazał, że rolnictwo i samowystarczalna Polska mniej ucierpiała, niż uprzemysłowione Niemcy. W zjednoczonej Europie przyszłości znaczenie Polski i Niemiec zrówna się.

Oświadczenia min. Zaleskiego wyjaśniły, iż Polska jest gotowa pracować w tym kierunku. Zbliżenie polsko-brytyjskiego wymaga również problem żydowski, włączony pod uwagę z jednej strony mandaty Anglii w Palestynie, a z drugiej strony wielką liczebność ludności żydowskiej w Polsce, której rząd — mimo wysiłków opozycji podniecanych do wyryków antysemitycznych — sprawiedliwie odnosi się do żydów. Mając największą ludność żydowską w Europie, Polska będzie miała głos podczas przyszłej dyskusji w sprawie mandatu nad Palestyną.

Mac Donald, Simon i Runciman nasłuchali się skarg obcych rządów w związku z ustawodawstwem antidumpingowym; min. Zaleski zrobił miłą nie spodziankę, nie próbując wcale poruszać sprawy cel protekcyjnych. Rząd polski uznaje prawo Wielkiej Brytanii do ustanowienia w obecnym przesileniu takiego reżimu, jaki jest dla niej najlepszy, ufając że w przyszłości stała taryfa celna zastąpi chwilowe środki, a potem przyjdzie kolej na traktat handlowy wyobopólnie korzystny. Zainteresowanie Anglii musi wzrastać również i dlatego, albowiem Polska jest potencjalnym odbiorcą angielskiego towaru. Dla tego też posiadanie przez Polskę Pomorza, czyli t. zw. „korytarza” leży w interesie Anglii, gdyż broni jej przed monopolem niemieckiego transportu kolejowego. Polityczna propaganda czasowo przysłoniła ten zasadniczy punkt, ale dziś już wysuwa się on naprzód.

Import towarów włókienniczych i przedy będzie zakazany.

Warszawa, 28 grudnia

(WB) Dowiadujemy się, że jeszcze przed dniem 1 stycznia 1932 roku ukażą się trzy nowe rozporządzenia ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dziedziny eksportowo-importowej.

ROZPORZĄDZENIA TE DOTYCZĄ BĘDĄ ZAKAZU WWOZU DO POLSKI CAŁEGO SZEREGU PRODUKTÓW ZAGRANICZNYCH ORAZ PODWYŻSZENIA CAŁEGO SZEREGU POZYCJI I TARYF CELNYCH.

WSZYSTKIE TRZY ROZPORZĄDZENIA WPROWADZA NIECHYBNIĘ GŁĘBOKĄ ZMIANĘ W STRUKTURZE POLSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Ukazała się rozporządzeń można oczekiwać w ciągu wtorku lub środy. Informują nas jednocześnie ze źródeł miarodajnych, że zakazem przywozu objęte będą między innymi wyroby włókiennicze, przedzia, odzież i konfekcja.

Burza szaleje na Bałtyku.

Okrety toną! — Ołbrzymie straty.

Gdańsk, 28 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szalejąca na Bałtyku gwałtowna burza wyrządziła znaczne szkody. Kilka okrętów szukało schronienia w porcie gdańskim. Cztery okręty uległy katastrofom mniej lub więcej b. poważnym.

Łotewski statek „Bartawa” zdążający z ładunkiem węgla do Libawy rzucony został przez burzę na mieliznę w odległości kilkunastu mil od Libawy. Drugi okręt łotewski „Livonja” rzucony

na kamienistą ławicę uległ prawdopodobnie zupełnemu zatopieniu.

Zalagę uratowano przy pomocy pomocniczego statku łotewskiego, jedynie kapitan pozostał na okręcie odmiawiając opuszczenia go. Trzeci również łotewski statek „Evemor” zdążający po ładunek do Gdańska został wyrzucony na mieliznę.

Wreszcie czwarty statek jadący z Gdańska do Genuj osiadł na mieliznie podczas przepływu przez Belt.

Japonia nie dąży do aneksji Mandżurji

i nie przyjmie jej nawet w formie... prezentu.—Rząd tokijski uprawia politykę „otwartych drzwi”.

Armia japońska posuwa się naprzód.

Tokio, 28 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Premier japoński oświadczył w wywiadzie prasowym:

Japonia nie przyjełaby Mandżurji na wet gdyby została jej ofiarowana w prezencie, a to z powodu olbrzymich kosztów, jakie pociągałaby za sobą obrona Janki Mandżurji, rozciągającej się na bardzo znacznej przestrzeni.

Premier, stwierdziwszy, że Japonia dąży jedynie do zabezpieczenia swych praw, wynikających z traktatów, premier wyraził ubolewanie, że wiele osób w Europie i Ameryce zdaje się mieć mylne pojęcie o znaczeniu i celach ope-

racyj wojennych, prowadzących obecnie na zachód od Mukdena.

Ze źródeł urzędowych donoszą, że wkrótce ogłoszone zostanie oświadczenie rządu, stwierdzające, iż Japonia prowadzi politykę „otwartych drzwi”, dzięki której wszyscy będą mieli w Mandżurji równe szanse.

★
Londyn, 28 grudnia.

Według doniesień z Szanghaju, wojska japońskie nieustannie posuwają się w kierunku Czingczau, stającą się drogą drobniejsze potyczki z oddziałami chińskimi. Gen. Czang-Sue-Liang otrzymał z Nankinu rozkaz, by za wszelką ce-

nę starał się utrzymać miasto w rękach chińskich.

Znany z czasów wojny domowej gen. Feng-Yu-Eiang znajduje się podobno w drodze do Nankinu i ma zażądać stanowczo od rządu wysłania do Mandżurji stu tysięcznej armii, która byłaby zdolną wypedzić okupantów japońskich.

Na tle wypadków mandżurskich zanoszą się na ostry spór dyplomatyczny między Anglią i Japonią. Japońskie koła rządowe oskarżają posła angielskiego w Chinach ze radami i czynem wspiera Czang-Sue-Liang. Sprawa ta była już przedmiotem narad gabinetu angielskiego.

Poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce

Pomyślny stan finansów państwowych. — Nadwyżka wpływów budżetowych. — Wzrost wkładów bankowych.

Jak ocenia sytuację obecną Bank Gospodarstwa Krajowego?

Warszawa, 28 grudnia.

Bank Gospodarstwa Krajowego charakteryzuje położenie gospodarcze Polski w listopadzie w sposób następujący:

Pomyślnym objawem w kształtowaniu się położenia gospodarczego Polski w listopadzie było pewne niezależnienie się polskiego rynku pieniężnego i rynku zbożowego od ujemnych wpływów koniunktury ogólno-światowej. Natomiast pogorszenie się międzynarodowej sytuacji gospodarczej dało się odczuć w handlu zagranicznym Polski, gdyż ograniczenia dewizowe i przywózowe, zaprowadzone przez szereg państw, utrudniają coraz bardziej zbyty artykułów eksportowych Polski. Bilans handlowy Polski wykazuje jednak nadal znaczna

nadwyżkę wywozu nad przywozem.

Poprawa na rynku pieniężnym wyraziła się w postaci zmniejszenia się odpływu wkładów, we wzroście rezerw kruszcowo-dewizowych Banku Polskiego i we wzmocnieniu się kursów papierów procentowych. Z pośród instytucji finansowych P.K.O. wykazuje nawet bardzo poważny przyrost wkładów; w bankach polskich lokaty zagraniczne przestają od pływać. Działalność kredytowa instytucji państwowych i prywatnych uległa

naogół zmniejszeniu wskutek kurczenia się obrotów gospodarczych. Wyplacalność klienteli bankowej nie wykazała jeszcze poprawy, co zmusza banki do zaostrzenia selekcji kredytobiorców. Niepomyślny stan wyplacalności pozostaje w ścisłym związku z pogorszeniem się warunków zbytu na rynku towarowym.

Wysoce pomyślny objaw stanowi poprawa sytuacji finansowej skarbu państwa.

w listopadzie została bowiem osiągnięta po raz pierwszy od szeregu miesięcy nadwyżka wpływów budżetowych nad wydatkami.

Zwykły ruch cen zboża na rynkach międzynarodowych nie trwał długo, gdyż w połowie listopada nastąpiła tendencja wręcz odwrotna; na rynku polskim jednak ceny zboża wykazały dużą niezależność od cen zagranicznych, wzmocniając się w dalszym ciągu. Ten dodatni objaw został jednak sparaliżowany spadkiem cen inwentarza żywego do czego przyczyniają się w dużej mierze utrudnienia wywózowe natury celnej, reglamentacyjnej lub dewizowej. W tych warunkach położenie finansowe rolnictwa nie mogło doznać poprawy.

Stan wytwórczości przemysłu przed-

stawiał się nadal niekorzystnie, a w niektórych gałęziach przemysłowych nastąpił spadek zatrudnienia, bądź sezonowy, bądź spowodowany pogorszeniem się warunków zbytu. Stosunkowo korzystniej przedstawiało się położenie górnictwa węglowego; wydobycie węgla nieco niższe w listopadzie, niż w miesiącu poprzednim, było jednak znacznie większe, niż analogicznym miesiącem r. ub., eksport zaś zwiększył się tak w porównaniu z październikiem b. r. jak i z listopadem 1930 r.

Stan produkcji hut żelaznych oraz fabryk metalowo-maszynowych wykazał dalsze zmniejszenie wskutek spadku zamówień krajowych i pogorszenia się eksportu. Wytwórczość cynku i ołowiu obniżyła się na skutek niepomyślniej sytuacji na międzynarodowych rynkach metali.

Przemysł włókienniczy

W przemyśle włókienniczym sezon zimowy został zakończony z wynikiem mało pomyślnym; jakkolwiek przemysł ten ograniczył produkcję na sezon zimowy, na składach fabrycznych pozostały dość duże zapasy towarów, których likwidacja mimo obniżonych cen postępuje powoli.

W przemyśle spożywczym wytwórczość utrzymała się naogół na poziomie z miesiąca poprzedniego; w cukrownictwie większość fabryk zakończyła kampanię już w listopadzie, wobec czego stan zatrudnienia w tej gałęzi przemysłu zmniejszył się. Stan wytwórczości w innych gałęziach przemysłu utrzymał się naogół na poprzednim poziomie, w branżach sezonowych nastąpiło zmniejszenie zatrudnienia. Eksport drzewa zagranicę napotyka na coraz większe trudności.

Położenie poszczególnych branż handlu nie wykazało większych zmian. — Ogólny wskaźnik cen hurtowych podniósł się w listopadzie dzięki wyższym cenom artykułów rolnych. Obróty handlowe Polski z zagranicą zmniejszyły się. Spadek wartości przypadku prawie wyłącznie na przywóz; wywóz obniżył się nieznacznie, wobec czego bilans obrotów wykazał nadal wysokie saldo dodatnie na korzyść Polski.

Spotykany zwykle z początkiem zimy wzrost bezrobocia był w okresie sprawozdawczym znacznie mniejszy, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego; ten pomyślny objaw należy w dużej mierze zawdzięczać solidarnej akcji rządu i społeczeństwa, zmierzającej do złagodzenia skutków przesilenia gospodarczego na rynku pracy.

Pustka na sali i na ławie oskarżonych.

W czasie wczorajszych rozpraw w procesie „Centrolewu” w sądzie zjawili się tylko dwaj oskarżeni.

Co mówią obrońcy posła Sawickiego?

Warszawa, 28 grudnia.

(WB) Dziś po świętach wznowiona została o g. 10 rano rozprawa przeciwko przywódcom „Centrolewu”.

Na sali zjawili się zaledwie kilka osób z pośród publiczności.

Na ławie oskarżonych obecnych jest tylko dwóch oskarżonych: dr. Kiernik i poseł Mastek. Niema nawet oskarżonego posła Sawickiego, w którego obronie zabiera głos adw. Ujazdowski, roz poczynając swe przemówienie od stwierdzenia, że niejednokrotnie już ujawniano niestosowanie się do przepisów konstytucji.

Przemówienie adw. Ujazdowskiego.

Następnie przystępuje adw. Ujazdowski do omówienia roli władz w stosunku do obywateli, chcąc w dalszym ciągu przedstawić uwytknięte zły stosunek przedstawicieli władz do szerokich rzesz obywateli, szczególnie na prowincji.

Obronca zajmuje się też głównie w funkcjach życia państwa na prowincji polskiej ze szczególnym uwzględnieniem kresów wschodnich, na których działał jego klient poseł Sawicki, pochodzący z okręgu wyborczego białostockiego.

Następny ustęp przemówienia adw. Ujazdowskiego poświęcony jest omówieniu wyborów a szczególnie zachowania się władz administracyjnych podczas wyborów.

Na podstawie tych przesłanek adw. Ujazdowski stwierdza, że poseł Sawicki działał zgodnie ze swym sumieniem i zgodnie ze swym obowiązkiem poselskim przedstawiając wyborcom swym na wiecach stosunek władz do obywateli, i malując w słowach zrozumiałych dla nieoświeconego chłopca sytuację w państwie.

Poseł Sawicki — zdaniem obrońcy — musiał wyrażać się w słowach prostych nie mógł bowiem bawić się w użone porównania, przenośnie, retoryczne omówienia a musiał używać słów jasnych i zrozumiałych dla swych słuchaczy.

Stąd często policjanci obserwujący bacznie wiece poselskie rozumieć mogli jego słowa źle.

Kosy i widły — według słów adw. Ujazdowskiego — jako środek do obalenia rządu, istnieje tylko w opowieściach funkcjonariuszów policji, którzy obciążali swemi zeznaniami oskarżonego Sawickiego. Ci sami funkcjonariusze policji usiłovali już dawniej obciążyć posła Sawickiego odpowiedzialnością za rzekome strzelanie do policji podczas wiecu w Knyszynie. Poseł Sawicki został uniewinniony. Adw. Ujazdowski wyraża przekonanie, że taki sam wyrok w stosunku do posła Sawickiego wyniesie sąd i w obecnym procesie.

Przemówienie adw. Czernickiego.

Z kolei zabrał głos drugi obrońca posła Sawickiego — adw. Czernicki, analizując na wstępie sytuację polityczną. Wszyscy oskarżeni siedzący na ławie w procesie dzisiejszym zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej jedynie dlatego, że chcieli panowania prawa i zapowiadali dopiero nieposłuszeństwo, gdyby od góry dokonano przewrotu.

Ponieważ poseł Sawicki należy do stronnictwa chłopskiego, adw. Czernicki cytuje najważniejsze ustępy z programu tej partji, wraz z cytatami z książki s. p. Jana Dąbskiego p. t. „Ideologia chłopska”. Cytaty te mają służyć na dowód, że dominującą cechą charakteru chłopca polskiego jest gorąca miłość do ziemi, co wyklucza wszelkie instynkty antypaństwowe.

Obronca Sawickiego odrzuca zatem stanowczo skierowane przeciwko jego klientowi zarzuty działania antypaństwowego. Opierając się na zeznaniach b marszałka Rataja adw. Czernicki twierdzi, że chłop nigdy rewolucji nie zaczyna, ani rewolucji nie kończy, jest zawsze wobec rewolucji usposobiony biernie i gdzie droga legalna.

W Polsce rewolucja chłopca nie dać nie może a może mu raczej wszystko odebrać: prawo i ziemię — a tych dwóch rzeczy chłop, ciesząc się niemi od niedawna, strzeże jak źrenicy oka. Zarzuca nie więc chłopom partjom chłopskim lub przywódcom chłopskim działalności rewolucyjnej, antypaństwowej jest — zdaniem obrońcy — wręcz nielogicznie.

Adw. Czernicki zdaje sobie sprawę z tego, że wystąpienie zawodowych obrońców w tym procesie nie ma żadnego znaczenia — nosi tylko charakter ogólny, bo po tem wszystkim co oskarżeni już przeszli — nic nie może być dla nich straszne. Sprawa jednak nie jest zakończona i nie jest rozpatrzona szczegółowo, jeśli chodzi o rozstrzygnięcie pytania czy w Polsce bronienie prawa jest przestępstwem.

Przechodząc do omówienia roli posła Sawickiego w organizacji Centrolewu, stwierdza adw. Czernicki, że nie ma on zarówno w Komitecie organizacyjnym Centrolewu, jak i zresztą w klubie parlamentarnym stronnictwa chłopskiego żadnego znaczenia. Był jednym z gromady posłów chłopskich i nigdy nie wysuwał się, ani nie wysuwał się go na plan pierwszy. Mimo to dostał się na ławę oskarżonych między wybitnych ludzi, których nazwiska przejdą do historii.

— Dlaczego Adolf Sawicki, chłop z pod Knyszyna, siedzi na ławie obok Wincentego Witosa, dr. Hermana Liebermana i dr. Władysława Kiernika — pozostanie zagadką. Wierzę jednak głęboko w wyrok uniewinniający, bo to jest koniecznością państwową i prawną; lud czeka na ten wyrok z uwagą, gdyż dla niego orzeczenie sądu będzie miało znaczenie historyczne — powie mu czy wolno bronić prawa — kończy adw. Czernicki.

Jutro od rana przemawiać będzie adw. Dąbrowski i adw. Barcikowski.

Grand-Kino

wita Nowy Rok rewelacyjnym przebojem p. t.

„Klątwa Rodu Mandarynów”

z Anną May Wong i Sessue Hayakawa

Czy należy ich reklamować?

Wiedzi, 28 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Samolot należący do czesk. firmy „Bata”, przelatując nad Alpami austriackimi, uderzył o skałę i uległ strzaskaniu. Pilot i mechanik wyszli bez szwanku i po trzech dniach błądzenia dotarli do osad ludzkich.

Katastrofa w kinie.

Zawałił się balkon w czasie seansu.

Lublina, 28 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W jednym z kinoteatrów w Chełmie Lubelskim podczas przedstawie-

nia zawałił się balkon wypełniony publicznością. 10 osób zostało rannych z tego cztery przewieziono w stanie bezradnym do szpitala.

Skodliwa legenda.

Francja jest w danej chwili przedmiotem pretensyj nieuzasadnionych, a jednocześnie do pewnego stopnia niebezpiecznych. Pretensje mają swe źródło w legendzie o prosperity francuskiej, która — trzeba to przyznać — rozpowszechniała sfery rządowe od czasu do czasu. Ciągłe powtarzanie, iż Francja od r. 1926 wzbogaciła się ogromnie, utkwilo mocno w przekonaniu innych narodów jako pewnik. W ten sposób powstała naokoło Francji atmosfera, która zwykle otacza bogaczy, atmosfera przepojona chciwością i zawiścią. Tego rodzaju atmosfera nie przyczynia się do ułatwienia stosunków zewnętrznych, przeciwnie, stwarza trudności.

„Pożycza się tylko od bogatych” — mówi przysłowie. Pożycza się lub stara się zaciągnąć pożyczkę od tych, którzy wydają się być bogatymi lub chcą za takich uchodzić. Nima dzisiaj takiego państwa, któreby nie spoglądało chciwie i zazdrośnie na miljardy spoczywające w skarbcu Banku Francuskiego, któreby nie pretlowało do pożyczania mu miljarda lub kilku miliardów dla zażegnania kryzysu.

Skąd wzięła się ta legenda o bogactwie Francji?

Legenda ta zrodziła się w r. 1927 po ustabilizowaniu naszej waluty: budżetu, jako skutku nieblichanego obciążenia podatników francuskich. Uzdrowienie naszych finansów dokonane zostało wtedy za cenę bardzo wysoką, może zbyt wysoką. Obciążając w ten sposób podatnika, osłabiano jednocześnie producenta. Fakty potwierdziły w zupełności tę hipotezę.

Legendarne wieści o naszej prosperity wpłynęły tymczasem na przyływ kapitałów zagranicznych do Francji. W Banku Francuskim piętrzyły się góry dolarów na górze funtów, florenów, koron. Góry złota spoczyły w piwnicach bankowych. Coprawda to złoto i dewizy nie należały do Francji, ale legenda ma trwałe życie. Fama prosperity naszej była już ustalona na długo. A wyrażała się ona często gęsto w postaci karykatury złośliwej: oto Francja siedzi na worku złota i zagradza drogę do podjęcia z powrotem pracy na całym świecie.

W tym zaś czasie produkcja u nas nie wzrosła bynajmniej, przeciwnie — zaczęła maleć. Nasz bilans handlowy wykazuje deficyt w sumie 11 miliardów franków, w naszym bilansie płatniczym nie figurują już wielkie sumy pozostawione we Francji przez turystów zagranicznych, wreszcie papiery procentowe uległy bałsile, której tempo przyczynia się do zmniejszenia majątku narodowego. Wszystko to razem wzięte daje podstawę do twierdzenia, iż legenda o prosperity francuskiej jest tylko legendą i niczem więcej.

Podtrzymywanie dalszego istnienia tej legendy może pochlebiać naszej ambicji, ale nie dogadza z pewnością naszym istotnym interesom. Francja — oczywiście — jest i pozostaje nadal krajem pracy i oszczędności, dysponuje nadal koloniami obfitującymi w bogactwa, żywotna siła i przezorność w gospodarce uchronią Francję od groźby katastrofy ekonomicznej. Wszystko składa się na to, aby równowaga panowała nadal we Francji i będzie panowała, o ile tylko nie wzmówimy w siebie, że jesteśmy bogatsi, niż jesteśmy nimi w rzeczywistości.

Henri Berenger
Senator Francji.

Walka o mandaty poselskie. Gorące dni we francuskiej Izbie Deputowanych. — Jedno czy dwa głosowania. — Zwycięstwo dotychczasowego systemu.

Czerwona sala Pałacu Burbońskiego w Paryżu, siedziba francuskiej Izby Deputowanych, bywa nieraz czerwona i od namiętności. Ogień ich wybucha to natych na to innych ławach. Wybucha i przygasa. Wybuchy te, ich nagłość, ich szybkie przeniesienie się z miejsca na miejsce, ich zamieranie szybkie, mogą zdziwić niedoświadczonych obserwatorów z trybun dla publiczności. Jest jednak wtem wszystkim logika i sens.

Przez szereg dni toczyła się gwałtowna dyskusja w Izbie Deputowanych. Najlepsi mówcy zabierali głos. Interwenjował premier Laval. Powoływano się na najwznioślejsze idee i na najmocniej ugruntowane tradycje. Na sali komplet niebywały. Na galerjach ścisk. Wszystkie cechy wielkiego przedstawienia teatralnego: sztuka o treści pełnej napięcia i najlepsza obsada. Chodziło o kwestję tem aktualniejszą, że wybory mają się odbyć na wiosnę. A we Francji posiadanie mandatu jest kwestją politycznego bytu i niebytu. Kto go nie posiada, ten niemal że nie może odgrywać większej roli w życiu politycznym.

Posel radykalny z Lyonu, Karol Lambert, wystąpił w komisji reformy wyborczej z propozycją, aby dotychczasowe dwa głosowania przy wyborach do Izby Deputowanych zastąpić jednym, o ile jeden z kandydatów uzyska co najmniej 40 proc. głosów oddanych i 25 proc. wciągniętych na listę. W innych wypadkach rozstrzygać będzie głosowanie powtórne (we Francji nima głosowania ściślejszego między kandydatami, którzy w pierwszym głosowaniu uzyskali największą liczbę głosów. W drugim głosowaniu wyborca ma również pełną możliwość oddania głosu na dowolnego kandydata i to nawet na takiego, który nie występował w pierwszym głosowaniu).

Pan Lambert motywował wniosek swój tem, że głosowanie drugie bywa nieraz terenem najdziwniejszych i najmniej spodziewanych kombinacji. Miał przytem na myśli dość często fakty, że prawica głosowała na socjalistę, mniej zaangażowanego w kwestjach stosunku państwa do kościoła, przeciw radykałowi, jawnemu zwolennikowi świeckiego charakteru państwa.

Prawica podjęła tę propozycję. Cały

szereg jej organizacji i organów prasowych domaga się oddawania głosowania proporcjonalnego. Uważała ograniczenie głosowania powtórnego za tap, wiódący do tego celu.

We Francji istnieje wielka ilość partji. Zdarza się przytem, że przy wyborach walczy ze sobą kilku kandydatów z jednej partji. Najczęściej ma to miejsce na prawicy, rzadziej u radykałów, niemal że nigdy u socjalistów i komunistów. Im bardziej na lewo, tem większa dyscyplina. Ale prawica czyni obecnie wielkie wysiłki, aby przy najbliższych wyborach wystąpić w jednolitym szyku. Do niedawna liczyła na rozdźwięki między radykałami a socjalistami na tle ostatnich wyborów uzupełniających. Ale tymczasem sytuacja zmieniła się.

Obniżenie większości z 50 proc. plus 1 do 40 proc. plus 1 przy jednym głosowaniu oddaje zwycięstwo w ręce bloku stronnictw przeciw partjom, idącym w pojedynkę. Jak dotąd, to pierwsze głosowanie we Francji miało pełne cechy indywidualizmu. Partje, a nawet poszczególne kandydaci szli luzem, próbowali szczęścia na własną rękę.

Dopiero głosowanie drugie dokonywało się pod znakiem skupienia się i dyscypliny. Tworzyły się przy nim bloki — częściej na lewicy, czasem i na prawicy. Lewica oddawna przestrzega zasady t. zw. dyscypliny republikańskiej w drugim głosowaniu. Kandydat lewicowy — radykał, socjalista, lub zbliżony do tych partji polityk, który przy pierwszym głosowaniu uzyskał największą liczbę głosów, skupia na sobie przy drugim wszystkie głosy tych stronnictw. W wypadkach specjalnie zawikłanych wysuwa się przy drugim głosowaniu nowego wspólnego kandydata. Kandydat lewicowy, wybrany przeciw drugiemu lewicowcowi głosami prawicy, uchodzi za „wybranego nieprawidłowo” (mal elu).

Ale i socjalistom ze względu na ich ideologię i związki międzynarodowe — i radykałom ze względu na ich klientelę wyborczą: chłopstwo i małomieszczaństwo — nie wygodnie jest stawiać od razu przy pierwszym głosowaniu wspólnego kandydata. To kępuje samodzielną siłę stronnictw i utrudnia ich propagandę. Dlatego też radykał wycofał wnio-

5-letnie moratorium dla Niemiec Mac Donald spotyka się z Lavalem

Paryż, 28 grudnia.

Premier Mac Donald wystosował do premiera Laval'a list, w którym proponuje mu osobiste spotkanie przed konferencją w sprawie długów wojennych, która z początkiem drugiej połowy stycznia odbędzie się prawdopodobnie w Hadze.

Celem spotkania będzie według „Echo de Paris” dążność do osiągnięcia porozumienia co do udzielenia Niemcom dalszego 5-letniego moratorium, które miałoby dotyczyć również niechronionych splat Younga. W dotychczasowych rokowaniach Francja wobec tej propozycji zachowuje stanowisko negatywne.

Dziennik kończy swe wywody, że o ile Mac Donald potrafi się pozbyć swych doradców filoniemieckich, jak się pozbył doradców socjalistycznych, wówczas porozumienie w kwestji re-

paracji nie będzie przedstawiało trudności.

★

Londyn, 28 grudnia.

Jak donosi „Financio News” City londyńska przyjęła raport rzeczoznawców finansowych w Bazylej dość pesymistycznie. Zdaniem dziennika przedstawię Francji przeforsowali zasadniczą tezę Francji, która podkreśla czasowy tylko charakter trudności płatniczych Rzeszy.

Dziennik wyraża zdanie, że na wypadek, gdyby rokowania w sprawie reparacji nie dały konkretnych i ostatecznych wyników, Niemcy powinny ogłosić niewypłacalność, a inne rządy winny uczynić to sama w stosunku do swych wierzycieli.

„Times” uważa, że poza Węgrami wkrótce jeszcze inne państwa ogłoszą czasową niewypłacalność.

Socjaliści zapowiadają walkę przeciw organizacjom hitlerowskim.

Essen, 28 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Związki socjalistyczne Zagłębia Ruhry zamierzają energicznie wystąpić przeciw hitlerowcom.

Zdaniem socjalistów, przyjęcie hitlerowców do władzy, oznacza wybuch wojny domowej w Niemczech. Aby temu zapobiec, socjaliści są zdecydowani „alczyć do upadłego przeciw hitlerowcom.”

Przed kilku dniami odbyło się w Dortmundzie zebranie organizacyjne

„Die Eisenerne Front”, do której należą prawie wszystkie związki socjalistyczne z Reichsbannerem na czele. Na zebraniu uchwalono walkę z reakcją hitlerowską.

Techniczne szczegóły tej walki mają być później bliżej omówione, obecnie postanowiono, że centrala organizacji „Die Eisenerne Front” w Zagłębiu mieścić się będzie w Dortmundzie. Tutejszy oddział „Die Eisenerne Front” zapowiada, że w walce z hitlerowcami nie będzie przebierać w środkach.

sek posła Lambert'a i opowiedzjej się solidarnie za dotychczasowym systemem, a socjaliści zagrozili obstrukcją przeciw nowemu projektowi; pobierane mu przez prawicę i poczęli ją stosować na plenum izby.

Dyskusje były bardzo namiętne. Herriot i Blum oświadczyli, że na wypadek przyjęcia projektu, radykałi i socjaliści utworzą blok i wysuną wspólnych kandydatów. Premier Laval wprawił sympatyzował z reformą wyborczą, ale nie wiązał z nią losów gabinetu. Wobec oświadczeń radykałów i socjalistów spodziewane korzyści dla inicjatorów odpadły. Reforma wyborcza poniosła porażkę.

Wszystko przemawia za tem, że przy wyborach do izby deputowanych obowiązującym będzie dotychczasowy system.

W. J.

Kilka tysięcy rodzian,

którzy obejrżeli w teatrze

BOMBA

święteczny program pod wiele mówiącą nazwą

„...a Bomba się śmieje...”

wydali bezapelacyjny wyrok:

wspaniały program

Na czele zespołu

Romuald Gierasieński

W programie wesole skecze, piosenki, tańce, rewellersowy

Chór Oj-Dana

oraz

10 Dancing-Boys

Ceny biletów niepodwyższone: od zł. 1 do 4.50. Bilety można wcześniej nabywać w biurze podróży „Orbis” (Piotrkowska Nr. 69). Dziś dwa przedstawienia o godz. 8.15 i o g. 10.15 wiecz.

50 osób zabitych

w czasie strajku w Santiago

Londyn, 28 grudnia

Według doniesień z Santiago w zagłębiu siarki, strajkujący robotnicy, pod burzami przez agitatorów komunistycznych, zdemolowali baraki oraz lokal dyrekcyjny.

W miejscowości Vallena bojówki komunistyczne napadły na oddział wojskowy. W krwawym starciu padło 22 osoby. W Cociapo, podczas rozruchów, zostało zabitych 11 osób.

Ogólna liczba ofiar zamieszek komunistycznych wynosi około 50 zabitych i wielu rannych.

Paryż, 28 grudnia

W godzinach wieczorowych na dworcu wschodnim wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy zderzył się z pociągiem towarowym. 12 osób z pasażerów zostało ciężko rannych.

JEJ EKSCYLENCJA MIŁOŚĆ

Iszy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
ul. Narutowicza 20

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

„BAL W OPERZE”

To szalenie najpiękniejszych kobiet — roznamietanych pocałunkami przy musującym szampanie — to bezpamiętne dążenie do czarującego sam na sam, przebojowe melodie: tango: SANTA LUCJA i walc ang. „MUZYKA TANIEC I NOC”. — W rolach głównych: LIANA HAID, IWAN PETROWICZ, GEORG ALEXANDER. Nadprogram — „Micky Maus” — groteska kreskowa — oraz specjalny świąteczny dodatek „Paramountu” i aktualności krajowe. Początek seansów o 4-ej pp. — Dyrekcja kinoteatru Splendid pragnąc swoim stałym bywalcom urozumiemć święta, zaangażowała wyborową orkiestrę pod dyktando P LEWAKA, która grać będzie podczas przerw każdego seansu.

DŹWIĘKOWE
GRAND KINO

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Najweselejszy film świata.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

SMIECH -- TO ZDROWIE

a do beztróskiego śmiechu przez całe 2 godziny zmuszają nas najślawniejsi komicy świata Stan LAUREL i Oliver HARDY w swym pierwszym długometrażowym filmie p.t. „LAUREL I HARDY ZA KRATAMI”. Świat przez przyzmat komizmu — najweselejszych ludzi świata, Oliver Hardy — śpiewa Stan Laurel — tańczy. Aby wspomnieć o troskach dnia codziennego musisz przyjść do GRAND-KINA.

Nadprogram Parodia filmu „Na zachodzie bez zmian” w wykonaniu zespołu pów „Metra”, oraz rewelacyjny dodatek kreskowy p.t. „Frigo w złotych”. — Takiego programu i nadprogramu jeszcze w Łodzi nie było — Początek seansów o 4 pp.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO
Dziś i dni następnych

Czaruje i zachwycę swą grą **RAMON NOVARRO** bożyszcze kobiet całego świata
w filmie **„NAD RANEM”** wg powieści Artura Schnitzlera p. t. „Gra o Brzasku”. Nad programy i T godzinie dźwiękowe
Początek seansów o godzinie 4.30 po poł

Dźwiękowe kino

WONA

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! Wspaniały program świąteczny dla miłośników pięknej gry i sztuki.

Najczarowniejsza para kochanków Uosobienie czaru, wdzięku i słodyczy JANET GAYNOR i bohaterki ulubieńce publiczności CHARLES FARRELL. — Kochają, tęsknią, ośnią, porwą i zachwycą w przepięknym filmie miłości i poświęcenia

„MELODJA SZCZĘŚCIA”

NADPROGRAMY.

Wytwórnia FOX-FILM.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w święta o godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc normalne. W święta od g. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1— zł.

RADJOPROGRAM

„POLSKIEGO RADJA”
PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

WTOREK, dnia 29 grudnia 1931 r.

11.58—12.10: Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160.

13.15—16.00: Przerwa

15.25—16.05 Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących, zorg. przez Muz. Ognisko Wakao, Liceum Krzemienieckiego (tr. z W-wy).

16.05—16.10 Kom. dla żegluga i rybaków (tr. z W-wy)

16.10—16.35 Program dla dzieci. 1) Feljton pt.: „Przygoda” B. Hertz, 2) Tr. ze Lwowa gawędy „Jak Pan Twardowski jechał na księżyc” podług Wolcezyńskiego

16.35—16.55 Odczyt z Wilna p.t.: „Młody Romantyk (Antoni Edward Odyniec)”, wygl. dr. W. Charkiewicz

16.55—17.10 Płyty gramof. z W-wy.

17.10—17.35 Odczyt ze Lwowa p.t. „O kolekcjonerstwie”, wygl. redca Z. Pawłowski.

17.35—18.50 Popularny koncert symf. w wyk. ork. Filharmon. warsz. pod dyr. G. Fitelberga (tr. z W-wy).

18.50—19.15: Rozmaitości

19.15—19.30. Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny

19.30 — 19.45: Kalendarzyk filmowy repertuar teatrów i płyty gramofonowe.

19.45—20.00. Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.

20.00—20.15 Feljton pt.: „Fredro”, wygl. J. Adolf Hertz (tr. z W-wy).

20.15—21.55 Koncert popularny. Wyk.: ork. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego i soliści (tr. z W-wy)

21.55—22.10 Skrzynka pocztowa techniczna Wygl. p. W. Frenkiel (tr. z W-wy)

22.10—22.40 Koncert solisty ze Lwowa

22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego, kom.: meteorolog., policyjny, wiadomości sportowe. Tr. z W-wy

23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.05. Ryga. Koncert symfoniczny.

19.30 Gdańsk (Królewiec). „Kraj tęsknoty”, sluchow. W. B. Yeats’a.

19.50. Hamburg. „Wesołe kumoszki z Windsoru”, opera komiczna Nicolai’ego

20.00 Bern (Beromuenster) „Jaś i Malgosia”, opera Humperdincka.

20.30 Hulzen. „Jaś i Malgosia”, opera Humperdincka. Tr. z Teatru Miejskiego w Akwizgranie.

20.45 Medjolan. Koncert symf.

21.00 Rzym. Koncert z udz. Ariga Serato.

21.00 Budapeszt. Recital fortepiano-wy Stefani’ego.

21.10 Berlin. Koncert symfon. z udz. Jerzego Kulenkampffa.

Hitlerowcy w Gdańsku zbroją się przeciw Polsce

Gdańsk, w grudniu.

Jacy ludzie stoja na czele partii Hitlera najwymowniej świadczy lista poniżej podana. Ciekawą tę listę nazwisk przywódców hitlerowskich podajemy za dziennikiem „Acht Uhr Abendblatt”, wychodzącym w Berlinie. Oto nazwiska i czyny tych „bohaterów”.

1) Aumeiser adiutant i kierownik kasy hitlerowców w Monachjum, karany za kradzież z włamaniem 3-miesięcznym więzieniem wyrokiem sądu w Ambergu 31 marca 1921 r.

2) Wilhelm Braun do niedawna radny z partii socjalno - narodowej, (czytaj Hitlera) w Lipsku. Za wyrafinowane oszustwo defraudację, fałszowanie dokumentów i inne przestępstwa skazany został na łączną karę bez uwzględnienia łagodzących okoliczności — 2 lata wyrok sądu powiatowego w 1930 r.

3) Karol Engel, Starogard za ciężkie przestępstwo obyczajowe wyrokiem sądu w 1928 r. skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia.

4) Konrad Goebelhardt, przywódca bojówki skazany został w grudniu 1930 r. za zgwałcenie 3-letniej dziewczynki i wielu innych dziewcząt na 1 rok ciężkiego więzienia.

5) Edmund Heines, sędzia mordów kapturowych i poseł do Reichstagu z partii hitlerowskiej skazany został za zabójstwo na 5 lat więzienia.

6) Otto Knoof, członek partii hitlerowskiej w Koblenz za oszustwo popełnione w urzędach opieki społecznej ukarany został 6-miesięcznym więzieniem.

7) August Kramer za defraudację ukarany został dnia 7 listopada 1924 roku 1-miesięcznym więzieniem.

8) Karl Wilhelm Kiefer do kwietnia br. redaktor „Angriffu” wielokrotnie karany: 15 grudnia 27 r. przez sąd grodzki w Królewcu 20-dniowym więzieniem, za oszustwo dnia 27 września 1928 r. w

Charlottenburgu za oszustwo 20-dniowym więzieniem, 5 maja 1929 r. za defraudację 20-dniowym więzieniem w lipcu 1930 r. 4 miesięcznym więzieniem za wielokrotne oszustwo i fałszowanie dokumentów.

9) Hans Langendorf, dowódca oddziału szturmowego, został ukarany 6go września 1923 r. w Kolonii za oszustwo 1-miesięcznym więzieniem, 3 czerwca 1924 r. za oszustwo połączkowe więzieniem, 26 czerwca 1924 1-miesięcznym więzieniem za paserstwo.

10) Józef Mussweller redaktor organów hitlerowskich w Magdeburgu za zdradę stanu i szpiegostwo skazany został 2-letnim więzieniem.

11) Wilhelm Nilges jeden z najwybitniejszych przywódców bojówek hitlerowskich w Brandenburgii był 14 razy karany a mianowicie: 3-letnim ciężkim więzieniem, 8 lat i 3 mies. więzienia, 5-letnim pozbawieniem praw obywatelskich i deportacją.

12) Heinrich Rehmann, przywódca bojówki szturmowego oddziału w Bernau, karany był 2-miesięcznym więzieniem za kradzież dwukrotnie, w 1921 r. sądem w Tempelhofie 1 rokiem więzienia i 5 lat pozbawienia praw za kradzież notoryczne 8 listopada 1922 r. przez sąd lawiczny 2-letnim ciężkim więzieniem za kradzież z włamaniem i recydywą.

13) Karol Reschmann, adiutant oddziału okręgowego bojówki w Strassfurcie karany był 5-miesięcznym więzieniem za 3-krotną kradzież. 2 tygodniowym więzieniem za pomoc w kradzieży i w 1929 r. 2 tygodniowym więzieniem za kradzież.

14) Martin Schwartz, adiutant oddziału szturmowego w Berlinie 26 marca 1930 roku skazany został na 2 miesiące więzienia.

15) Paul Schwartz, brat poprzedniego również adiutant oddziału szturmowego 26 marca 1930 r. 2-miesięcznym więzieniem za ciężkie uszkodzenie ciała.

Lista powyższa daje pełną gwarancję tego co zapowiedział poseł Strasser, „iż po same kostki będziemy się plwić we krwi” i aby uniknąć szubienicy sami wieszac będziemy.

Ponieważ ruch hitlerowski przybiera również groźne rozmiary w Gdańsku prze to nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na odbywające się pod osłoną nocy i na oczach władzy gdańskiej ćwiczenia woj-

skowe, które noszą wyraźny charakter manewrów wojskowych i mają na celu wyćwiczenie zwerbowanej młodzieży do akcji wojennej przeciw Polsce.

Znamiennym jest fakt, iż w ćwiczeniach tych biorą udział oddziały szturmowe hitlerowców, noszące numery dawnych pułków cesarskich, stacjonujących w Gdańsku, wyposażone w helmy stalowe, drut kolczasty oraz łopatki saperkie. Ludność wiejska przyglądająca się z przerażeniem tym ćwiczeniom hitlerowskim, odbywającym się pod auspicjami kilkudziesięciu instruktorów b. oficerów armii cesarskiej sprowadzonych specjalnie z Rzeszy przebakuje o rychło mającej nastąpić poździe wojennej. Podział Gdańska na 25 okręgów wojennych, w zakresie własnym zorganizowana służba bezpieczeństwa, służba łączności, oraz rozsiane na terenie wiejskim tajne magazyny broni dodają specjalnego charakteru akcji hitlerowskiej gdańskiej będącej w istocie rzeczy awan garda zaborczego nacjonalizmu german-skiego.

Wszelkie opowiadania o charakterze sportowym oddziałów hitlerowskich są kłamstwem wobec powyższych faktów stwierdzonych przez naocznych świadków.

Wyćwiczeni i uzbrojeni wg. najnowszych wymogów techniki hitlerowcy rozsiani na terenie W. M. Gdańska stanowią groźbę dla pokoju wschodnio-europejskiego. Jak powiedział bowiem wódz hitlerowców gdańskich, poseł Greiser, hasłem naczelnym tej organizacji jest: zniknięcie Wolnego Miasta Gdańska, a przyłączenie go do Rzeszy Zdanie to wypowiedziane na plenum „Volkstagu” gdańskiego i w obecności Prezydenta Senatu, dostatecznie chyba charakteryzuje cele bojówek hitlerowskich. Dla Polski płynie z tych faktów jedno przykazanie: wyciężona czujność i aktywność polityki zagranicznej. Musimy zwrócić uwagę w stronę zagrożonego Gdańska, gdzie rozwydrzony nacjonalizm pruski czyni jawne przygotowania do wydarcia nam odwiecznych praw naszych do polskiego Gdańska. Arg.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, pęknięciach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na moc, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Zadać w aptekach i drogeriach.

Łódź-Zakopane

wagony bezpośredniej komunikacji z za rezerwowaniem miejscami
Następny wagon odchodzi 30-go b. m.
Wiadomość w „Orbisie” vis a vis Grand-Hotelu”.



Grudzień
29
WTOREK

Dzisiaj Tomasz
Jutro Eugeniusz

Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	3.32
Wschód księżyca	9.21
Zachód księżyca	10.59
Długość dnia	7.26
Przybyło dnia	0.05

Życzenia noworoczne dla P. Prezydenta i rządu.

Wzorem lat ubiegłych p. wojewoda Władysław Jaszczolt będzie przyjmował życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Rządu od przedstawicieli władz, duchowieństwa oraz instytucji samorządowych i społecznych w piątek dnia 1 stycznia 1932 roku o godz. 1-ej po południu.

Wyniki spisu

będą ogłoszone dopiero za kilka tygodni.

(i) Prace nad porządkowaniem i składaniem materiału ze spisu powszechnego w Łodzi, dobiegają końca. Arkusze spisowe, zebrane i podsumowane przez każdego komisarza spisowego, zostały już przejrane przez starszego komisarza. Następnie arkusze te zostały złożone w dzielnicowych biurach spisowych, gdzie dokonano raz jeszcze przeglądu wszystkich arkuszy, uzupełniając ewentualne braki.

Obecnie cały materiał przekazany został naczelnemu komisarzowi spisowemu na m. Łódź. Po usegregowaniu całego materiału, z włączeniem również formularzy spisowych od osób wojskowych które przeprowadzały spis w obiektach wojskowych, biuro naczelnego komisarza dokona sumarycznego obliczenia dla Łodzi, poczem przekaże cały materiał generalnemu komisarzowi spisowemu w głównym urzędzie statystycznym w Warszawie.

Awanse i przeniesienia

wśród oficerów garnizonu łódzkiego.

(i) Ostatni „Dziennik Personalny” ministerstwa spraw wojskowych, przyniósł szereg awansów oficerów garnizonu łódzkiego.

Majorami mianowani zostali: kpt. dypl. Wiślicki Włodzimierz ze sztabu D.O.K. Łódź, oraz kpt. dypl. Kazimierz Pluta-Czechowski, komendant okręgowy „Strzelca” w Łodzi.

Kapitanem mianowany został długoletni adiutant dowódcy 31 pułku Strz. Kan. popularny w szerokich sferach naszego miasta, por. Henryk Krajewski.

Porucznikami mianowano szereg podporuczników ze wszystkich pułków garnizonu łódzkiego.

Równocześnie przeniesieni zostali w stan spoczynku mjr. Chojnowski Antoni, kpt. Kita Józef z 4 dyonu zand., kpt. Daniłowicz i por. Kowalski Tadeusz.

Do dyspozycji dowódców (okres po przedzający przeniesienie w stan spoczynku) oddani zostali: mjr. Minor z O. C. Raducz, majr. Monkielewicz z 4 p. a. c. ppłk. Okniński z P.K.U. Wieluń i ppłk. Trzebunia z P.K.U. Kutno.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 120 przypadków.

W ciągu tygodnia od 20 do 28 grudnia r. b. włącznie — zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne.

Dur brzuszny 8 przypadków (w tygodniu poprzednim 12 przypadków), płonica 11 przypadków (14), błonica 31 przypadków (32), odra 52 przypadków (73), róża 1 przypadek (7), krztusiec 16 przypadków (10), gorączka płożowa 2 przypadki (5).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 120 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 153 przypadków.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ

odbędą się prawdopodobnie już w kwietniu.

Na czele samorządów staną fachowcy.

(s) Przed kilku dniami donosiliśmy, iż sprawa rozwiązania łódzkiej rady miejskiej i magistratu została definitywnie przesądzona. Nowe wybory odbędą się najpóźniej w kwietniu, t.j. po uchwaleniu przez obecną radę miejską nowego budżetu na rok 1932-33.

W związku z tem dowiadujemy się dalszych szczegółów w tej sprawie.

Bezpośrednio przed świętami Bożego Narodzenia w ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się konferencja, poświęcona projektowi małej ustawy samorządowej. W konferencji, która trwała pełne dwa dni wzięli udział przedstawiciele rządu, 15 przedstawicieli związku miast polskich oraz szereg zaproszonych osób, wybitnych prawników i znawców spraw samorządowych. Z ramienia Łodzi udział w konferencji wzięli p. prez. Ziemięcki.

W trakcie obrad przedłożono wszyst-

kim obecnym projekt małej ustawy samorządowej. P. minister Pieracki oświadczył przy tem, że usiłowania rządu idą w kierunku jaknajszybszego zuniifikowania samorządów we wszystkich miastach Polski. Ponieważ prace nad dużą ustawą samorządową muszą trwać bardzo długo, a w większości miast kadencje samorządów już dawno się skończyły, władze rządowe postanowiły wprowadzić narazie t. zw. małą ustawę samorządową. Mała ustawa nie będzie zasadniczo odbiegać od projektu właściwej ustawy, a umożliwi przeprowadzenie obecnych wyborów we wszystkich miastach odświeżenie samorządów i zatarcia różnic dzielnicowych, istniejących po dzień dzisiejszy.

Bezpośrednio po nowych wyborach, rząd zajmie się projektem właściwej ustawy samorządowej, która zostanie opracowana i uchwalona w ciągu trwa-

nia kadencji nowych samorządów w Polsce.

Po tem wyjaśnieniu zebrani zajęli się szczegółowo rozpatrzeniem projektu rządowego, studując punkt po punkcie całą ustawę. I ostatecznie w ciągu tych dwóch dni, projekt został całkowicie przygotowany do wniesienia do sejmu.

Jednym z najważniejszych postanowień projektu jest zmiana cenzusu wieku przy czynnym i biernym prawie wyborczym. Dotychczas do rady miejskiej mieli prawo głosować wszyscy, po skończeniu 21 roku życia. Obecnie czynne prawo wyborcze przysługiwać będzie jedynie obywatelom, którzy ukończyli 25 lat. Biernie prawo wyborcze przysługiwać będzie dopiero po ukończeniu 30 lat.

Po za tem mała ustawa samorządowa przewiduje, jak to już zresztą donosiliśmy, wybory fachowych prezydentów i ławników.

Projekt zostanie wniesiony do sejmu jeszcze w bieżącym tygodniu. A bezpośrednio po Nowym Roku sejm rozpocznie w szybkim tempie prace nad ustawą, tak aby już w końcu lutego lub na początku marca można było rozpisac nowe wybory.

Technikę wyborów w poszczególnych miastach ustali w oddzielnym zarządzeniu ministerstwo spraw wewnętrznych. Chodzi o to, aby nie we wszystkich miastach wybory odbyły się równocześnie, gdyż spowodowałoby to zbyt wielkie zamieszanie. Jak nas jednak informują, w pierwszym rzędzie przeprowadzone będą wybory w Warszawie i Łodzi.

Pulowery artystyczne

Przyjmuję do roboty pulowery, na drutach ręcznych, Fasony wiedeńskie.

LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, II piętro

Dr. med. M. KOBEN

Analizy lekarskie

powrót! — Piotrkowska 109

Nadużycia w Banku Handlowym

Aresztowany Kocyk chce pokryć wszystkie manka.

(gr) Jak już donosiliśmy, w dniu one gdańskim aresztowany został za szereg nadużyć dokonanych w czasie pełnienia swych obowiązków służbowych Sergiusz Kocyk, były urzędnik Banku Handlowego w Łodzi. Kocyk należał do urzędników cieszących się szczególnym zaufaniem dyrekcji banku i z tego względu dysponował z ramienia banku częstokroć większymi sumami. Głównym zajęciem Kocyka były sprawy podatkowe i sporządzanie list plac.

Nadużycia popełnione przez Kocyka wyszły na jaw w związku ze sporządzeniem bilansu banku za rok 1930. Okazało się w pierwszym rzędzie, że Kocyk dopuścił się malwersacji przed upadłością banku i już z tego powodu został zawieszony w czynnościach przez ówczesną dyrekcję, obecnie zaś wykryto przy kontroli ksiąg za rok 1930, dokonywanej przez syndyków masy upadłości, dwa wypadki nieprawidłowego sporządzenia list plac i fakt przywłaszczenia przez Kocyka około 19 tysięcy złotych, które winien był on wpłacić do kas skarbowych.

Co najciekawsze to fakt, iż Kocyk potrafił wobec swych zwierzchników wylegitymować się protokółem władz skarbowych, opiewającym, że wszystkie przypadające na dany okres należności skarbu zostały rzekomo pokryte.

Władze skarbowe zainteresowały się sprawą Kocyka ze zrozumiałych względów. Zainteresowania te idą w dwóch kierunkach: przedewszystkiem władzom chodzi o uzyskanie swych należności, ponadto zaś niewyjaśnioną, a domagającą się wyjaśnienia jest sprawa owego protokołu, rzekomo pochodzącego ze strony oficjalnej. W związku z tem przybywa w dniu dzisiejszym specjalna komisja ministerstwa skarbu.

Aresztowany Kocyk przyznał się do winy. Wyraził on gotowość pokrycia wszystkich sum, jakie pobrat nieprawnie. Kocyk, jako tłumaczenie swych koludujących z kodeksem karnym kroków, podał, że nadużycia powstały na tle należności jego od banku, których w inny sposób jakoby nie mógł zrealizować. (G

ŚWIĘTA W OKRESIE KRYZYSU.

Ruch w handlu był bardzo niewielki. — Kupowano tylko rzeczy niezbędne. — Skromne podarki „gwiazdkowe”. — Ślizgawica w noc wigilijną.

Nie było awantur, bójek i kradzieży.

Jak Łódź spędziła święta? Naogół bardzo skromnie. Ale jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, iż mimo, że przez cały okres przedświąteczny nikt nie kupował, że mówilo się ogólnie o straszliwym kryzysie, w ostatnim dniu przed świętami, w dniu Wigilii, ruch w sklepach nieco się ożywił.

Zakupy były skromne, ale kupowali wszyscy. Skromne upominki, skromne zastawy na stół, ale tradycji musiało się stać zadość.

Największy stosunkowo ruch panował w sklepach kosmetycznych. Popularnym w roku bieżącym podarkami gwiazdkowymi stały się niedrogie upominki, jak pudełko pudru, flakonik wody kolońskiej, ewentualnie perfum i t. d. Dość znaczny, ruch zapanował również w sklepach z galanterią damską i męską.

I wreszcie wspomnieć należy o choinkach. W roku bieżącym zwieziono do Łodzi niewielką ilość drzewek. Mimo, iż ceny były wyjątkowo niskie, jeszcze w śróde piętrzyły się stosy choinek na wszystkich placach miejskich. Ale w czwartek z samego rana rozpoczął się prawdziwy „run” na choinki. Ogólnie przypuszczano, że w ostatnim dniu ceny drzewek jeszcze bardziej zostaną niższe.

Tymczasem sprzedawcy, widząc wielki popyt, nie tylko nie niżyli cen, lecz w miarę zbliżania się wieczora, podwyższali je w dość znacznym stopniu. Mimo to, o godzinie 5 popołudniu nie pozostała ani jedna choinka na placu.

Pogoda w święta nie dopisała. Z tego też względu nie widzieliśmy, jak corocznie, tłumów spacerowiczów na ulicach. Gdyby nie zamknięte sklepy — wygląd ulic nie sprawiałby wrażenia świątecznego.

W noc wigilijną i rano w pierwszym dniu świąt, na ulicach była tak wielka ślizgawica, że trudno było formalnie chodzić. Gołoledź ta była istną plagą szoferów i doróżkarzy, którzy, jak zwykli, mieli w święta swój wielki dzień, nie obawiając się o konkurencję tramwajów. Zarówno wozy wszelkiego rodzaju, jak i piesi przechodnie, musieli poruszać się z największą ostrożnością.

Nieszczęśliwych wypadków było mnóstwo. Ślizgawica zrobiła się dopiero wieczorem, gdy ludzie szli do kościołów na pasterkę i dozorczy nie zdążyli posypać ulic piachem lub popiołem. Pogotowie ratunkowe wzywane było raz po raz. Późną nocą policja musiała do-

piłnować, aby dozorczy posypali ulice. Mimo to w pogotowiu zanotowano kilka dziesiąt nieszczęśliwych wypadków.

Natomiast święta nie były „pijane”. W roku bieżącym ludzie pijli bardzo niewiele, czego dowodem jest znikoma ilość bójek ulicznych, w których musiało interwenjować pogotowie i policja.

I świat przestępczy obchodził w roku bieżącym święta. W ciągu trzech dni nie zanotowano ani jednego wypadku kradzieży.

W drugim dniu świąt zapełniły się wszystkie kawiarnie, kina i teatry. Nie można było, z powodu deszczu, spacerować po ulicy, a wszystkie wizyty świąteczne zostały złożone w pierwszym dniu świąt, kiedy wszystkie lokale rozrywkowe były zamknięte. A w 3 dniu do domów zaczęli pukać kolednicy — gromady poprzebieranych chłopców z szopką, prezentowali króla Heroda, anioła, diabła, pasterzy i Małgorzatę.

Jednym słowem, choć w skromnych rozmiarach, tradycji stało się zadość. — Przeszły święta i znów powrócili wszyscy do codziennego życia, do codziennych zajęć i obowiązków.

Sum.

W dniu 28 bm. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz kochany mąż i ojciec

B. P.

JAN LANDAU

Na smutny obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dziś we wtorek 29 bm. o godz. 1-ej w poł. z domu przedpogrzebowego, zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół, pogrążeni w głębokim żalu

Żona, córki, zięć i rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Z powodu zgonu naszego nieodżałowanego szefa

B. P.

JANA LANDAUA

składamy rodzinie wyrazy głębokiego współczucia.

W zmarłym tracimy szlachetnego szefa, gorliwego współpracownika, to też pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

**Personel biura, składu i fabryki
firmy „PAW”**

Sylwester w Casinie.

Najlepsze rewjowe sily obecnej doby urządzają niesamowitą orgię humoru najprzedniejszego gatunku w zdecydowanie przebojowym repertuarze p. t. „Sylwester w Casinie” pod hasłem „Najlepsze sily — w najlepszym lokalu”.

Odgadnąć jednakże nikt nie potrafi, jeśli..

ZAMIAST ŻYCZEN ŚWIĄTECZNYCH.

Na rzecz grodzkiego komitetu do spraw bezrobocia w Łodzi jako ofiarę dla najbardziej potrzebujących zamiast życzeń świątecznych i noworocznych wpłacili:

Robert Geyer — Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej zł. 50.

Włodzimierz Wojtkiewicz — Okr. Insp. Pracy III Okręgu zł. 10.

Antoni Purlal — ławnik Wydz. Op. Społ. zł. 10.

Tadeusz Wisławski — Naczelnik Wydziału Op. Społ. zł. 10.

Inż. Julian Rutkiewicz — Obw. Insp. Pracy XIV Obwodu zł. 5.

Stanisław Wojdan zł. 5.

OFIARA.

Dla uczczenia pamięci Berty Kottowej, współpracowniczki Komitetu Rodzicielskiego (sekcja śniadaniowa) i gimnazjum męskie Zgromadzenia Kupców zamiast wieńca złożyli 120 złotych na niezamierzonych uczniów tegoż gimnazjum

ZNANY DZIAŁACZ Tow. „ORT”, Dr. A. SYNGALOWSKI, w ŁODZI.

We wtorek, dnia 29-go grudnia r. b., o godz. 9-ej wieczorem, odbędzie się w lokalu loży „Mon te fiore Bnej - Brith”, przy ulicy Piotrkowskiej 90, odczyt D-ra A. Syngalowskiego, członka Egzekutywy Wszechświatowej Organizacji Tow. „Ort” w Berlinie, n. t. „Kwestja żydowska w obliczu wszechświatowego kryzysu gospodarczego”.

Tenże odczyt, Dr. A. Syngalowski wygłosi w środę dnia 30. 12 r. b., o godz. 9-ej wieczorem, w lokalu T-wa „Wizor”, Sienkiewicza 26.

Aresztowanie kolektora-aferyzisty, który wyludził od rozmaitych instytucyj 60 tys. złotych

Tomaszów Maz. 28 grudnia
Głośną była w swoim czasie afera właściciela kolektury „Róg Obfitości” Abrama Hercmana.

Przed 5 laty przybył do Tomaszowa ze Szkolnego z Małopolski Abram Hercman, który posiadał koncesję na prowadzenie hurtowni spirytusowej. Założył on hurtownię do spółki z pednym z prze myślówców i prowadził ją aż do roku 1929. W tym okresie w związku z przejęciem przez rząd wszelkich monopolii, p. Hercman zlikwidował swe przedsiębiorstwo i założył kolekturę przy ulicy św. Antoniego 10.

Początkowo prowadził się zupełnie solidnie. W ostatnim jednak czasie p. H. zaczął zaciągać większe pożyczki, dyskontując własne akcepty oraz wystawiając czeki na PKO.

Korzystał z kredytu tutejszych placówek finansowych tak, że zdołał wyludzić około 60 tysięcy złotych.

Nabrał również PKO na większą kwotę przez machinacje z książeczką wkładową, której użył jako zastaw w dyrekcyj loterji państwowej.

Gdy wykryto jego machinacje, ulotnił się z Tomaszowa.

Rozesłano za nim listy gończe.

Początkowo policja przypuszczała, iż p. H. znajduje się poza granicami państwa, dopiero w ostatnich dniach przyłapano go w Katowicach, gdy usiłował przedostać się przez granicę.

Aresztowano go i po złożeniu kaucji w wysokości 15 tysięcy złotych pozostawiono go na wolności.

Za agitację komunistyczną skazano Króla na 2 lata więzienia.

(as) Latem r.b. na podstawie doniesień konfidencjonalnych urzędnicy policji śledczej dokonali rewizji w mieszkaniu Michała Króla, robotnika, bezrobotnego, zamieszkałego w Chojnach. Król — według informacji policji — był technikiem w partji komunistycznej, t. j. zajmował się rozlepianiem ulotek i odezw komunistycznych, rozwieszaniem transparentów itp. Rewizja w mieszkaniu Króla nie dała wyników, gdy jednak wywiadowcy przetrzasnęli mieszkanie sąsiedki podejrzanej — Kłysowej, znaleźli u niej bardzo obfity materiał obciążający. Kłysowa wyjaśniła, że pracując na

drugim krańcu miasta, cały dzień przebywa poza domem. Klucz od jej mieszkania znajdował się zawsze u Króla. Skąd się u niej wzięła bibuła komunistyczna — Kłysowa nie wie.

Wczoraj Król stanął przed sądem okręgowym i skazany został na dwa lata więzienia. (g).

OFIARY, ZŁOŻONE W ADM. „REPUBLICY”.

Zamiast życzeń noworocznych składana do Grodzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia w Łodzi Rejent Wardęski złotych 20.

Wyjaśnienie.

Do wzmianki naszego p. t. „Kto nie zarabia — ten nie je” wkradło się kilka nieścisłości, które w imię prawdy prostujemy:

Janina Łaska nie wyprowadziła się do swej matki, lecz bez jej wiedzy opuściła mieszkanie swego męża Marcina, zabierając meble i pieniądze, by przeprowadzić się do domu przy ul. Suwalskiej 1. Mieszkanie to wynajęła Łaska już zgóry, zamierzając zainstalować się w niem wraz ze swym kochankiem.

Marcin Łaski oskarżył swą żonę przed sądem okręgowym o przywłaszczenie mebli i pieniędzy; niesnaski zaś między małżonkami bynajmniej nie wynikły na tle rzekomego skąpstwa męża, lecz właśnie z racji coraz mniej dbającej o swe dobre imię żony.

REKORDOWA PODRÓŻ SAMOŁOTEM W SPRAWACH HANDLOWYCH.

Tomasz Bata, szef światowej wytwórni obuwia, wyruszył dnia 10 grudnia w towarzystwie swych najbliższych 3-ech współpracowników, trzymotorowym samolotem systemu Fokker, pilotowanym przez angielskiego kapitana Neville Stacke oraz przez głównego pilota zakładów Bata Broucka, w podróż, której ostatnim etapem będą Indie. Długość trasy wynosi 32.000 klm. Wystartowano w Zimie, głównej siedzibie firmy. Ekspedycja kieruje osobiście Tomasz Bata. Podróż prowadzi przez wszystkie kraje: większe miasta północnej i wschodniej Afryki. Po przełocie nad kanałem Sueskim, ekspedycja udaje się przez Irak, Mezopotamię i Persję do Brytyjskich Indji.

Celem podróży są sprawy handlowe na Wschodzie. Jest to największy lot handlowy, jaki kiedykolwiek został podjęty. Energia i przedsiębiorczość Tomasza Bata jest doprawdy godna podziwu. Jej też zawdzięcza firma Bata swój niebywale szybki rozwój oraz sprężystą organizację, która umiejętnie dostosowuje się do indywidualnych potrzeb różnych krajów.

**Nieście pomoc
najbardziej potrzebującym**

Tomaszów - Mazowiecki —o— MAGISTRAT, A ZAPROTESTOWANE WEKSLE.

Jak już donosiliśmy, magistrat tomaszowski wskutek ciężkiej sytuacji finansowej, spowodowanej słabymi wpływami miejskimi w dodatku nałożeniem sekwestru przez skarb na wpływy państwowe, dopuszczał od dwóch miesięcy swe akcepty do protestu. Protestów tych było na sumę około 23 tysiące złotych. Magistrat protesty te zamienił na weksle z terminem od jednego do dwóch miesięcy z zaliczeniem 1 procentu miesięcznie.

Obecnie, po objęciu urzędowania przez delegata finansowego, sprawa ta została uregulowana w ten sposób, że nie dopuszcza się więcej weksli do protestu, a wpłata na poczet każdego prolongowanego weksla od 10 do 20 proc. gotówką odbywa się w przepisowym terminie jego płatności.

SĘDZIA GRYGOSIŃSKI OPUSZCZA TOMASZÓW.

Sędzia grodzki, p. Mieczysław Grygoskiński, decyzją p. ministra sprawiedliwości z dnia 7 listopada b. r. został delegowany aż do odwołania do pełnienia obowiązków notariusza w Bilgoraju, okręgu sądu okręgowego w Zamościu.

WICHURA NAD TOMASZOWEM.

Onegdaj szalała wichura nad miastem naszym i okolicą, która wyrządziła znaczne szkody.

Powrywała ona słupy telegraficzne i telefoniczne i uszkodziła linje, a w pobliskich wioskach pozrywała dachy i strzechy.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „II. Republiki”
w miejscu.

W związku z artykułem pod tytułem „Nowe nadużycia w Banku Handlowym w Łodzi”, zamieszczonym w nr. 356 „II. Republiki” z dnia 28 grudnia 1931 r., Syndycy tymczasowi Masy Upadłości Banku Handlowego w Łodzi — na zasadzie art. 21 i 22 „Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych” (Dziennik Praw P.P. nr. 14 1929 r. poz. 186) — proszą o opublikowanie następującego sprostowania, takim samym czcionkami i w tym samym dziale co wspomniany artykuł.

Nieprawdą jest, jakoby były urzędnik Banku Sergjusz Kocyk sfalszował pozycje bilansowe oraz wpisał szereg nieistniejących osób na listę płacy; natomiast prawdą jest, iż przy kontroli ksiąg za rok 1930, dokonywanej obecnie przez Syndyków Masy Upadłości przy współudziale paru osób z personelu bankowego, stwierdzono dwa wypadki nieprawidłowego sporządzenia list płacy przez Kocyka, wynoszące ogółem zł. 510.

Nieprawdą jest, iż Kocyk ostatnio był urzędnikiem do specjalnych zleceń, gdyż w roku 1931 wogóle w Banku już nie pracował.

Nieprawdą jest, iż przeprowadzone wstępne dochodzenie w tej sprawie ustaliło, że suma zdefraudowana przez Kocyka sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych, prawdą natomiast jest, iż suma, o zdefraudowanie której podejrzany jest Kocyk sięga kwoty około 19.000 złotych.

Masa upadłości firmy:
„Bank Handlowy w Łodzi” Sp. Akc.
Z poważaniem
Syndycy tymczasowi.

Podatek wojskowy

placić będzie 3 tysiące łodźian

W myśl par. 14 rozporządzenia rady ministrów z dnia 24.8.1931 o podatku wojskowym (Dz. U. Rz. P. 89 poz. 697 (31) na mocy tegoż rozporządzenia w dniu wczorajszym urząd skarbowy w Łodzi przesłał magistratowi m. Łodzi imienny wykaz osób podlegających wymiarowi podatku wojskowego, celem użytkowania go przy wymiarze podatku wojskowego.

Jak się dowiadujemy wykaz ten zawiera około 3.000 nazwisk płatników wojskowego podatku, oraz, że obowiązani do płacenia tegoż podatku są mężowie czynni urodzeni w latach 1883 — 1909, którzy na komisjach poborowych otrzymali kategorię C, D i E. (p).

GIMNAZJUM NIEMIECKIE W ŁODZI.

Konieczna jest szybka i energiczna sanacja stosunków.

Niedawno w Łodzi zakończył się proces nauczycieli gimnazjum niemieckiego przeciwko działaczom „Wirtschaftsbundu”. Wyrokiem sądu oskarżeni zostali uwolnieni i od winy i od kary, a tem samem jasne jest, że sąd dał wiare pogłoskom i faktom, kursującym o tej dynej większej uczelni niemieckiej na ziemjach byłej Kongresówki. Pokróćce podano w prasie motywy wyroku, ale dopiero po wglębieniu się w akta sądowe i motywy, można stamtąd wyciągnąć pełny sens polityczny sprawy.

Dalecy jesteśmy oczywiście od wszelkiej nacjonalistycznej nagonki i stoimy na zasadniczym stanowisku ochrony kulturalnych praw Niemców w Polsce, ale istnieje pewna granica, której przekraczać nikomu nie wolno — granicą tą jest lojalność w stosunku do państwa i wychowywanie młodzieży niemieckiej w państwowym duchu polskim. Niestety, okazało się, że te granice w wielu wypadkach nie były zachowane, że istniały fakty sądowo stwierdzone, świadczące o przekroczeniu najskromniej pojmowanych norm tej lojalności.

Użytkowanie w gimnazjum podręcz-

ników historii i geografii, drukowanych w Niemczech i zawierających kalumnie o Polsce, choćby nawet użytkowanie przez przeoczenie władz szkolnych — jest rzeczą, dla której niema tłumaczenia. Cóż z tego, że uczniowie mieli „zaklejać” odnośne ustępy i wyrwać nawet karty z podręczników? Z tem większem zapewne zapałem młodzież czytała zakazane stroniczki, tem silniej przejmowała się tekstami niedopuszczonemi przez oficjalny program nauki. Zeznania oficerów P. W., przydzielonych do letnich obozów ćwiczebnych młodzieży szkolnej, wypadły przed sądem najfatalniej. Fakt sprostowania orła państwowego został ustalony. Natomiast mało przekonujące jest wyjaśnienie, że młodzież wyrysowała sobie na tem miejscu międzynarodowy znak harcerski, który przypadkiem wygląda akurat tak samo, jak hitlerowski... haackenkreuz...

Można z pewnem lekceważeniem odnosić się do „ściennej literatury” ucznio-wskiej, ale „ścienne literatury”, może nawet w miejscach nieskromnych, wyrażała jednak pogardę dla Polski, a wywyższanie kultury niemieckiej...

Nie powracamy do tej sprawy tutaj dlatego, aby rozplomić jakąś hecę, ale wychodzimy z założenia, że z faktów trzeba bezwzględnie wysnuć konsekwencje. Gdyby taki proces zdarzył się w Niemczech, gdyby tam szkoła polska pozwoiliła sobie na tego rodzaju politykę wewnętrzną, miałibyśmy już cause celebre, wyzyskaną przez wszechświatową propagandę berlińską. Ale my domagamy się jedynie urzeczywistnienia logiki faktów, zreformowania tego, co jest w uczelni złe, bez naruszania jej dobrych stron.

Proces został przez personel nauczycielski przegrany. Nie jest to jednoznaczne z tem, aby wśród ciała nauczycielskiego uczelni brak było elementów z punktu widzenia państwowego pozostających poza wszelkimi zarzutami. Ale rzeczą władz szkolnych jest teraz przeprowadzenie ścisłego śledztwa i wykrycie gdzie gnieździ się ognisko antypolskie i wypalenie tego ogniska szybko i radykalnie. Jakim niewyjaśnionym sposobem gimnazjum wpadło pod wpływ, choćby zamaskowany, pod cień wpływu chociażby pruskiego ministerstwa oświaty? Gdzie była dyrekcja szkoły i dlaczego tego nie widziała?

Przed kilku miesiącami w łódzkiej „Prawdzie” ukazał się artykuł, wyrażający oburzenie z powodu wszczęcia tej sprawy wogóle i broniący murem dyrekcji i nauczycieli szkoły przed zarzutami antypaństwowości, występujący tu taj rzekomo w obronę młodzieży, której interesy będą na szwank narażone, jeśli podkopie się autorytet nauczycielstwa. Ale okazuje się, że ta sprawa nie jest tak prosta. W interesie młodzieży, uczęszczającej do gimnazjum niemieckiego, w interesie całego łódzkiego niemieckiego społeczeństwa leży wychowanie w państwowym duchu polskim, a nie w duchu antypolskim. Dlatego też najostrzejsza krytyka panujących stosunków nie tylko nie przyczynia się do uszkania, ale odwrotnie przyczynia się do pogorszenia stosunków. Przecież dla nikogo, kto interesował się tą sprawą nie było tajemnicą, że wyrok sądu zrobił w tutejszem społeczeństwie niemieckiem wstrząsające wrażenie, właśnie dlatego, że odkrył rzeczy utajone, a jakże szkolne...

Uważamy, że w interesie normalizacji stosunków leży dziś nie tajemie przed opinią publiczną tych rzeczy, ale, odwrotnie, ujawnianie ich aż do końca. I dlatego z ciekawością i niecierpliwością oczekujemy jakiegoś oficjalnego komunikatu kuratorium szkolnego, oczekujemy wyjaśnień Towarzystwa, do którego gimnazjum należy, oczekujemy wreszcie zawiadomienia zarządu i dyrekcji gimnazjum, o tem, jakie zostały przedsięwzięte środki, aby wypłenić to, co się stało, aby nie dopuścić na przyszłość do powtórzenia się tego rodzaju faktów.

St. St.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koperskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowski (Brzezińska 56) M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kałna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

JWP. D-owi E. SPIRO za wzruszającą troskliwą i pełną poświęcenia opiekę nad mężem i olcsem naszym b. p. **SZ. SZEWELEWEM** podczas jego długotrwałej i ciężkiej choroby, wyraża niniejszym swe serdeczne podziękowanie

Rodzina.

Walka o 13-tą pensję.

Pracownicy miejscy domagają się wypłacenia im zasiłku zimowego.

(i) Przed świętami Bożego Narodzenia związki pracowników miejskich w Łodzi wystosowały do magistratu pisma, domagając się, dorocznym zwyczajem, wypłacenia jednorazowej gratyfikacji, t. zw. zasiłku zimowego. Pracownicy powoływali się na przykład stolicy, która w roku bieżącym wypłaciła zasiłki oraz na przykłady ubiegłych lat, w ciągu których stale, na Boże Narodzenie, pracownicy gratyfikacje otrzymywali.

Magistrat na pisma te nie odpowiedział.

Wobec powyższego związek pracowników miejskich przy Z. Z. Z. wystosował w dniu wczorajszym do pozostałych organizacji pracowniczych pismo, w którym prosi na międzyzwiązkową konferencję, która odbędzie się w dniu 5 stycznia w lokalu Z. Z. Z. przy ul. Pi-

trkowskiej 64.

Związek pisze, iż w roku bieżącym pensje pracownicze zostały zredukowane o 15 proc., a nadto wstrzymano wszystkie awanse służbowe, dzięki czemu magistrat zaoszczędził poważne kwoty. Ponieważ w latach ubiegłych gratyfikacja była wypłacana, więc i w tym roku zasiłek ten winien być również wypłacony. Związek zwraca nadto uwagę, iż pracownicy gazowni oraz robotnicy sezonowi już swe zasiłki otrzymali, obecnie więc w kolejnym porządku powinni je otrzymać pracownicy miejscy.

Na konferencji w dniu 5 stycznia uchwalona zostanie dalsza akcja w tej sprawie. Nie jest wykluczone, iż podobnie jak w roku ubiegłym, pracownicy ogłoszą jednodniowy strajk protestacyjny.

Przeciwnicy polityczni oskarżyli

urzędnika magistratu m. Konstantynowa o nadużycia.

(as) Przed sądem okręgowym pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego toczyła się w dniu wczorajszym sprawa b. urzędnika magistratu m. Konstantynowa — Ferdynanda Falczmana, oskarżonego o nadużycia. Przed pulpitem dla świadków przesunął się długi szereg osób ze świata urzędniczego, a przede wszystkim z pośród elity tamtejszych władz samorządowych. Zawezwano aż dwóch burmistrzów: jeden był p. Gryzel, i drugi, niedawno zawieszony w swych czynnościach, p. Dolecki, zeznawali dalej ławnicy i urzędnicy magistratury aż do woźnego włącznie.

Falczman oskarżony jest o to, że kwit, wręczony Juliuszowi Braunowi na pobrane 144 złote z groszami opiewał tylko na 124 złote, że dalej pobrawszy od Ad. Bernharda 100 złotych w wekslu i 100 złotych w gotówce wydał jeden kwit urzędowy a drugi od siebie i wreszcie, że zostawionych przez Józefa Andrzeja 10 złotych dla sekwestratora nie wręczył sekwestratorowi.

Zeznania świadków odzwierciedlały całą gospodarkę magistratu w dziedzinie księgowości i prowadzenia kasy i dały niemły obraz biurokracji, jaka panu-

je we wszystkich magistratach całego świata, a w magistratach łódzkim i mia- steczek podłódzkich w szczególności.

Świadkowie nie wnoszą do sprawy momentów obciążających oskarżonego. Ma się wrażenie, iż przewinienia Falczmana polegały tylko na tem, że zapomniał gdzie należy wpisać daną sumę, co można było wytłumaczyć nawalem pracy. Falczman — człowiek młody — jest mocno zdenerwowany i mówi podniesionym głosem.

Ze strony magistratu m. Konstantynowa wnosil powództwo cywilne i oskarżenie posiłkowe adw. Hartman.

W toku zeznań świadków okazało się, że sprawa nie pozbawiona była podkładu politycznego: oto Falczman był działaczem stronnictwa prorządowego, a większość magistracka w Konstantynowie składa się z członków partji socjalistycznych.

Moment polityczny sprawy podniósł obrońca Falczmana — adw. Kobylński, wskazując na bezpodstawność zarzutów, skierowanych przeciwko oskarżonemu.

Po kilkugodzinnej rozprawie sąd wy- niósł wyrok uniewinniający. (G)

TEATR MUZYKA / ZŁUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś wtorek wstrząsający reportaż Rehfischa i Herzoga „Sprawa Dreyfusa”.

We środę i czwartek bawić i wzruszać będzie publiczność wesoła, pełna humoru i sentymentu komedia Friedmana i Nerza „Dr. Stieglitz” z niezrównanym Zniczem.

W pełnych próbach pod reżyserją J. Waldena komedia St. Kiedrzyńskiego „Czwarty do brida”.

TRADYCYJNY WESOŁEK SYLWESTROWY.

Najtaniej i najweselej spędzić można Sylwestra w Teatrze Miejskim, gdzie zespół artystów występuje z dwoma szampańskimi tradycyjnymi wesołkami a to: o godz. 12 i 2 w nocy. Będzie to prawdziwa orgia humoru i wesołości pod batutą konferensjerską Michała Znicza, który zapowiadać będzie tak rewelacyjne numery jak: skecze „Prawdziwy mężczyzna” w wykonaniu Macherskiej i Szuberta i „Kanarki” z Grolskim, „Trupa Akrobatów”, „Zbójcy”, wesołe piosenki i kuplety, udział czołowych sił miejscowych i stołecznych (jak: J. Hryniewiecka i M. Wawrzakowicz) złożą się na całość tego pod każdym względem atrakcyjnego widowiska. Bilety w kasie zamawiań, Traugutta 1.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. urocz. wesoła komedia Jerome - Jerome'a „Miss Hobbs”, która dzięki świetnej reżyserji dyr. K. Borowskiego i kapitalnej grze całego zespołu z J. Macherską na czele stała się artystyczną sensacją chwili.

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie operetka W. Bromea pod tyt. „Najpiękniejsza z kobiet”, która zdobyła sobie wstępny sukces powodzenie, dzięki doskonałej obsadzie z gościnnym występem znakomitego tenora operetki warszawskiej Mariana Wawrzakowicza. Niezwykle pomysłowy balet ukła du M. Wintera. Powiększona orkiestra i chóry pod dyr. Bernarda Czyżewskiego.

Tradycyjnym zwyczajem Teatr Popularny daje dwa przedstawienia o godz. 12 i 2 w nocy. (Sylwester). Wielka rewija pod tyt. „Na wesoło w Popularnym” z gościnnym występem M. Wawrzakowicza.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań: ul. 6-go Sierpnia 2, tel. 156-36, perfumeria p. Pływackiej od godz. 9 do 6 bez przerwy, oraz w kasie Teatru od godz. 5 wiecz.

KALINÓWNA WYJEZDZA.

Jak się dowiadujemy świetna artystka warszawska „Bandy” p. Dora Kalinówna, występująca gościnnie w teatrze „Coctail”, w związku z zobowiązaniem jakie ją łączy z „Banda” pozostała jeszcze jedynie dwa dni w „Coctailu”, poczem opuszcza Łódź. Dyrekcja „Coctailu” komunikuje, że dzień dzisiejszy oraz jutrzejszy są ostatnimi dwoma dniami gościnnych występów Kalinówny Nory Ney, Hanusza, Borońskiego i Minowicza w rewelacyjnym programie świątecznym „Coctailu” p. t. „Aż 4 asy”.

Powyższa wiadomość niewątpliwie spowoduje, że ci z pośród łodzian, którzy dotychczas nie widzieli obecnego programu „Coctailu” pospieszą zaopatrzyć się w bilety w kasie dziennej mieszczącej się w biurze gazetowym w hallu „Grand Hotelu” (Tel. 223-30 i 101-30), by uniknąć panującego przy kasie wieczorowej (Tel. 105-73) natłoku.

Nadkomplety, przy jakich odbywają się codziennie przedstawienia w teatrze „Coctail” pociągają, że wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety jest bezwzględnie wskazane.

COCTAIL

ul. Przejazd № 34
Tel. 105-73

Ostatnie 2 dni
programu p. t.

„Aż 4 Asy”

z udziałem

Kalinówny,
Nory Ney,
Borońskiego,
Hanusza
i Minowicza.

Kasa dzienna w biurze gazetowym w hallu „Grand Hotelu” (Tel. 223-30 i 101-30) czynna bez przerwy od godz. 10-ej rano do 5-ej po poł. Kasa wiecz. w teatrze „Coctail” (Tel. 105-73) czynna od godz. 5 min. 30

ZABAWA SYLWESTROWA W KASYNIE OFICERSKIM.

W czwartek, dnia 31 grudnia, o godz. 10-ej wiecz. w oficerskim kasynie garnizonowym przy ul. Jerozolimskiej odbędzie się wielka zabawa sylwestrowa, połączone z szeregiem niespodzianek i atrakcji.

Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Sylwester w „Bombie”

będzie najweselszym i najradośniejszym pożegnaniem Starego Roku.

Zapamiętaj hasło „BOMBY”;
„U nas najweselej!”

Rocznica śmierci Gabrieli Zapolskiej wybitnej powieściopisarki i komedjo- pisarki polskiej.

(i) W bieżącym miesiącu upłynęło 10 lat od chwili zgonu jednej z najświetniejszych pisarek polskich, Gabrieli Zapolskiej.

Zapolska urodziła się w roku 1859 w Kiwircach na Wołyniu pod Łuckiem. Szkołę średnią ukończyła we Lwowie. Już wówczas, w ostatnich latach spędzonych w szkole, zdumiewała wszystkich, przede wszystkim swych nauczycieli, pięknym językiem w lekkich nowelkach szkolnych i wypracowaniach. Bezpośrednio po ukończeniu szkoły, za poradą przyjaciół, którzy rokowali jej talent pisarski, poświęciła się pracy literackiej.

Pierwszym jej utworem, który ukazał się w druku, była „Małuszka”. W dwa lata później ukazał się pierwszy zbiorek jej nowel p. t. „Akwarele”. Na młodą pisarkę zwrócono wówczas ogólną uwagę. Zachwycono się jej sposobem pisania, jej lekkim stylem i głębokością poruszanych tematów. A kolosalną sensacją wywołało ukazanie się w roku 1888 „Kaśki Karjatydy”.

Przez ten swój utwór Zapolska od razu zdobyła sobie jedno z pierwszych miejsc w literaturze polskiej.

Autorka niezwykle pracowita i płodna, od tego czasu poczęła tworzyć coraz więcej i więcej. W krótkich odstępach czasu ukazały się „Przedpiekle”, „Fantazje i drobnostki”, „Szmat życia”, „Menażeria ludzka”, „We krwi”, „Wodzirej”, „Fidesiecliska”, „Antysemityzm”, „Zaszumi las”, „Z pamiętników młodej meżatki”, „Polcmaister Tage-

jew”, „Jak tęcza”, „A gdy włąb duszy wnękniemy”, „Modlitwa pańska”, „Sezonowa miłość”, „Rajski ptak”, „Córka Tuśki”, „Kobieta bez skazy”, „O czym się nie mówi”, „O czym się nawet myśleć nie chce”, „Szaleństwo”.

Wszystkie te powieści zyskały sobie kolosalny rozgłos nie tylko w Polsce, ale daleko poza granicami kraju. Tłumaczone były bowiem na języki niemiecki, francuski, czeski, serbsko-chorwacki, rosyjski, bułgarski, węgierski, fiński i lotewski.

Poza działalnością powieściopisarską, Zapolska była mistrzynią i w dziedzinie teatru. W jej sztukach niema niepotrzebnych ról i niema nudnych scen. Posiadała ona wspaniałe poczucie sceny i świetną technikę. Jej sztuki grane były z kolosalnym powodzeniem na scenach wiedeńskich, budapeszteńskich, berlińskich, praskich i w Zagrzebju. „Tamtę”, „Carewicz”, „Ahaswer”, „Moralność pani Dulskiej”, „Panna Maliczewska”, „Ich czworo” i szereg innych dośkonanych sztuk, to bogaty dorobek sceniczny Gabrieli Zapolskiej.

Spółczesność nie umiała być jednak wdzięczna. Mimo takiej sławy, mimo takiego rozgłosu, jakim cieszyła się autorka, umierała w skrajnej niemal nędzy. W ostatnich latach swego życia cierpiała głód i niedostatek. Dopiero gdy umarła, społeczeństwo zdobyło się na postawienie na jej grobie wspaniałego pomnika, według projektu profesora Gałęzowskiego.

W czwartek, dnia 31 grudnia 1931 roku o godz. 12-ej w nocy

WIELKI SYLWESTER W „CASINIE”

Udział przyjmują

NAJJAŚNIEJSZE GWIAZDY STOLICY

w specjalnym, przebojowym, sylwestrowym repertuarze.

BICZEM LUDZKOŚCI.

W dzisiejszych czasach choroby, wynikające z przeziębienia dróg oddechowych, Futro lub płaszcz chroni tylko na zewnątrz przeciw skutkom mroźnego wiatru i zmian atmosferycznych zimy, podczas gdy nierównie trudniejszą i ważniejszą jest ochrona wrażliwej błony śluzowej dróg oddechowych przeciw następstwom przeziębienia zwłaszcza w obecnej porze roku. Gdy wejdziesz teraz do sali koncertowej, czy kawiarni, czy innego lokalu wszędzie uderza o uszy nęcze masowy kaszel, ten zdradliwy symptom poważnych chorób płucnych, 90 procent chorób w zimie — to choroby, wynikające z przeziębienia dróg oddechowych z drobnych bagatelizowanych początkowych symptomów, jak chrypka, kaszel, katar, rozwija się szereg groźnych chorób, których ofiarą padają miliony. Dlatego w dzisiejszych czasach winien każdy walczyć z groźnym biczem ludzkości i używać środków ochronnych wypróbowanych od dziesiątków lat, znanych w szeregu krajów europejskich. Środkiem tym od 40-tu lat zgórą wypróbowanym, niezrównanej wartości leczniczej i zapobiegawczo działającym są karmelki piersowe „Kaisera z 3 jodłami” wyrobione w Białej przez znaną fabrykę preparatów dietetycznych R. Steyspał. Karmelki te znacznie obniżone w cenie na bieżący sezon, to skuteczny środek walki z biczem ludzkości, to jest kaszelem, chrypka i wszelkimi następstwami przeziębienia dróg oddechowych. Karmelki „Kaisera z 3 Jodłami” są do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

PORTRET PAMIĄTKOWY.

W dniu 30.12 b. r. przypada jubileusz 25-lecia biskupstwa głośnego patrioty i b. kapelana Legionów ks. biskupa Wł. Bandurskiego.

W związku z tem godną uznania jest inicjatywa Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, który wydał portret dostojnego jubilata celem rozpowszechnienia go wśród jak najszerszego ogółu społeczeństwa.

Portret w rozmiarze 50x70 cm. wykonany rotogrąwczą jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach w cenie 2.50 zł.

MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA.

Zwyczajem lat ubiegłych nadchodzący karnawał zostanie otwarty wielką tradycyjną maskaradą Czerwonego Krzyża, która odbędzie się w dniu 5 stycznia 1932 r. w salach Filharmonii. Dochód z tej maskarady jest przeznaczony na utrzymanie pogotowia sanitarnego P. C. K. w Łodzi. Tradycyjnym zwyczajem sfery kupieckiej i handlowej m. Łodzi wzięły łaskawie na siebie urządzenie wyborowego i obfitego bufetu, co zapewnia całej imprezie duże powodzenie. Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby maskarada wypadła jaknajokazalej. Nie wątpimy, że zawsze ofiarne społeczeństwo łódzkie okaże tej sympatycznej imprezie pełne poparcie. Bilety można już nabywać w Biurze Czerwonego Krzyża, ul. Piotrkowska 96, od godz. 9 do 14.

Ocieplilo się.

Na jak długo — niewiadomo.

(i) Deszcze, a zwłaszcza wiatr, który nawiedził Łódź podczas świąt, trwa w dalszym ciągu. Wiatr jest tak silny, że już spowodował straty, zrywając w kilku miejscach przewody telefoniczne i telegraficzne.

Równocześnie jednak z wiatrem, przyszły fale ciepłego powietrza, co spowodowało, iż po dość już silnych mrozach, jakie mieliśmy przed kilku tygodniami, obecnie w końcu grudnia, mamy jesienną pogodę. Temperatura w dniu wczorajszym wynosiła: o godz. 8 rano 4 stopnie powyżej zera, o 12 w południe — 7 stopni powyżej zera i wieczorem 5 stopni powyżej zera. Jednym słowem wczesna wiosna lub jesień.

Stan taki, według przewidywań PIM-a potrwa jeszcze kilka dni. Co nastąpi później — mróz, śnieg, czy też dalszy dopływ ciepła, tego instytut meteorologiczny narazie stwierdzić nie może.

Wkrótce znów podziwiać będziemy dawno niewidzianą

Brygide Helm

REKORDOWE POWODZENIE PROGRAMU „... A BOMBA SIĘ ŚMIEJE”

W teatrze „Bomba” w dalszym ciągu wspaniały program świąteczny „... a Bomba się śmieje...”. Publiczność każdego wieczoru szalenie wypełnia widowie nowego teatru i gorąco oklaskuje wszystkich wykonawców.

Program ten ma zapewnić długotrwałe powodzenie, gdyż składa się z samych przebojów największych teatrów stołecznych i zagranicznych. Ulubieniec publiczności łódzkiej, król komików polskich, Romuald Gierasiński, doprowadza widownie każdą swą kreacją do paroksyzmu śmiechu. 10 dancing - boys z teatru „Femina” w dalszym ciągu wzbudzają prawdziwą sensację, gdyż Łódź jeszcze nigdy nie oglądała podobnego numeru.

Pozatem, szczególnie powodzeniem cieszą się bezkonkurencyjny Chór Oj - Dana oraz pełne pikanterji i komizmu „Zlamane ilje”.

SALTO

MORTALE

E. A. DUPONTA

następny przebój

„LUMY”

(d) Wczoraj wieczorem w bramie domu przy ul. Wójtowskiej 11 na 37-letnią Reginę Dzielną (Granitowa 11) napadł jakiś mężczyzna, który zadał jej głęboką ranę nożem. Dzielną upadła na bruk i straciła przytomność. Napastnik zbiegł. Dotychczas go nie ujęto. Rana zaopiekowała się pogotow.

ST. PAWŁOWSKI.

„OCHRONA” SZTUCZNEGO JEDWABIU

Od wielu tygodni na łamach prasy polskiej toczyła się ożywiona dyskusja o przemyśle sztucznego jedwabiu w Polsce. Punkt koło którego grupowały się wszystkie argumenty była to sprawa stawek celnych od przędzy ze sztucznego jedwabiu i od „Vistry”. Jeżeli były poruszane i inne momenty, to tylko w zależności od głównego punktu i tylko w kierunku, czy w Polsce ma istnieć nadal poziom nębywale wysokich stawek celnych dla wyrobów tego przemysłu, czy też dotychczasowa polityka celna w tym kierunku winna ulec zmianie. Zwolennikami obowiązywania i utrzymania wysokich stawek dla przędzy ze sztucznego jedwabiu i „Vistry”, rozumie się, byli ci, którzy przemawiali bezpośrednio w imieniu przemysłu sztucznego jedwabiu, albo ci, którzy z tych czy innych powodów od przemysłu tego byli uzależnieni, lub pod wpływem tego przemysłu się znajdowali.

Dla obrony swego bardzo zresztą już zachwianego stanowiska zwolennicy wysokich stawek celnych nie powołali nowych argumentów, któreby dotychczas były nieznane, albo też któreby zagadnienie to oświetlały nieznaniem dotychczas argumentami. Wszystko to już dawno słyszeliśmy: i potrzeby ochrony „młodego przemysłu”, i nieograniczone możliwości dalszego rozwoju, i nadzwyczajną zdolność tego przemysłu wytwarzania każdego sztucznego włókna, i powoływanie się na niektóre kraje zagraniczne i t. d. i t. d. Jednak tylko nie mogliśmy się dowiedzieć, dlaczego przemysł sztucznego jedwabiu ma być traktowany inaczej, aniżeli inne przemysły w Polsce, które znacznie gorzej sytuowane pod każdym względem mogą i muszą być traktowane przy znacznie mniejszej ochronie celnej i również nie dowiedzieliśmy się, dlaczego przemysły zachodnio europejskie przy mniejszych stawkach celnych analogicznych pozostałych warunkach mogą swe wyroby na rynkach wewnętrznych sprzedawać po znacznie niższych cenach, niż te, które musi płacić konsument polski za sztuczny jedwab polskiej produkcji.

W polemice dotychczas prowadzonej kilka razy padły konkretne zapytania, na które jednak nikt odpowiedzieć nie umiał, bo taką metodę stosowali zwolennicy wysokich stawek, że na zapytania lepiej nie odpowiadać, a nie odpowiadać było wygodniej z tego względu, że ścisła odpowiedź na wyraźne pytanie od razu by zburzyła wszyst-

kie argumenty rzeczników przemysłu sztucznego jedwabiu.

Chociaż pozornie zdawałoby się, że polemika została zakończona, to jednak sprawa sama wymaga dalszego załatwienia i musi być przeniesiona na grunt inny, to znaczy na teren zreszeł gospodarczych i instytucji rządowych. To zagadnienie jest i nadal palące nie tylko dla zainteresowanego przemysłu wytwórczego i konsumpcyjnego, ale jest ono wa-

żne dla ogółu konsumentów, a poza tem musi być w Polsce rozstrzygnięte zagadnienie zasadnicze: czy dla przemysłu nie przedstawiającego żadnych szczególnych walorów w porównaniu z innemi przemysłami, należy utrzymywać prohibycyjne cła i kosztem zbiedniałych rzesz konsumentów stwarzać de facto prywatny monopol. Dotychczas przytaczane argumenty za pozostawieniem stawek celnych, chociażby ubrane w naj-

wytworniejszą formę deklamacji, a bar dzo często i nieudolnych prób ironii ulkogo przekonać nie zdołały i czujności nie uspiły. Prowadzona dotychczas polemika miała tę dobrą stronę, że pozwala skonstatować, że niema żadnych istotnych i rzeczowych powodów, do utrzymania nadal wysokich stawek celnych na sztuczny jedwab i „Vistry”.

St. Pawłowski.

Nowy cios dla naszego eksportu Francja podwyższa znacznie cła wwozowe.

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi wiadomość o zapowiedzi podwyższenia ceł przy imporcie konfekcji do Francji. Podwyżka ta ma być zastosowana jeszcze w pierwszych dniach stycznia i wyniesie przypuszczalnie około 35 procent. Wiadomość ta jest niezwykle niepomyślna dla łódzkich eksporterów,

którzy ostatnio, jak to już donieśliśmy, po zabarykadowaniu cłami granic Anglii rozpoczął bardzo intensywną kampanię eksportową do Francji. Zaznaczyć należy, iż powyższe cła są wyraźną odpowiedzią w stosunku do Anglii, w praktyce jednak bardzo dotkliwie wpłyną na polski eksport. (D)

Przed inflacją w Niemczech? Agrariusze i przemysłowcy zachęcają rząd do inflacji.

Coraz silniej dające się we znaki przesilenie gospodarcze i finansowe w Niemczech zmusza sfery kierownicze do poszukiwania dróg ratunku. Ostatniemi czasy powstał komitet ekonomiczny z dwiema podkomisjami dla opracowania szerokiego programu ekonomicznego i finansowego dla państwa. Przewodnictwem komitetu spoczywa w ręku prez. Hindenburga. W komitecie biorą udział kanclerz Brüning i min. gospodarki narodowej i pracy Schmitz oraz Vögler i Silvenberg (z wielkiego przemysłu) jako też przedstawiciele syndykatów robotniczych. Komitet za nie się najpierw sprawa płac i umów zbiorowych oraz organizacja robót publicznych dla zażegnania bezrobocia.

Prasa prawicowa zapatruje się pesymistycznie na przyszłą akcję komitetu i zarzuca Brüningowi, że wciągnął prez. Hindenburga do pracy, która może go skompromitować („Kreuzzeitung”). Równocześnie we wszystkich warstwach

społeczeństwa mówi się o inflacji i dewaluacji marki.

Agrariusze są skłonni do inflacji, bo ziemia jest obciążona długami, któreby się zmniejszyły przy spadku marki. W tej sprawie Kolkvenck, szef „Landbau” w ostatniej swej mowie zaznaczył „potrzebę wzrostu obiegu środków płatniczych”.

M. Thyssen i Hugenberg ośmielają również do eksperymentów pieniężnych, gdyż przemysł obecnie cierpi bardzo z powodu kryzysu i konkurencji angielskiej, powstałej wskutek spadku funta. Natomiast stanowisko rządu Rzeszy przeciwne inflacji zmusza banki do silnych ograniczeń kredytowych, co też przyczynia się do ruiny przedsiębiorstw. Naogół powiedziec można, że partie prawicowe są za inflacją, a lewicowe bronią stanowiska rządu. Do najpoważniejszych przeciwników inflacji należy prof. Wagmann, dyrektor Instytutu Konjunktury i kanclerz Brüning.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 28 grudnia. Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie mocniej kształtowała się dewiza na Gdańsk oraz kurs wypłaty telegraficznej na Nowy Jork — dla pozostałych dewiz tendencja przeważała słabsza. Zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe, zaś na banknoty dolarowe — ograniczone. Notowano: dolar got. 8.90, Nowy Jork kabel—8.924, Gdańsk — 174.30, Amsterdam — 359, Londyn 30.64—30.65, Paryż 35.03 — 02, Praga 26.41 i pół — 41, Zurych — 174.15, Medjolan — 45.50: w obrotach międzybankowych — Berlin 211.80 w żądaniu; w obrotach prywatnych: marka niemiecka 211, dolar got. — 8.90, rubel złoty — 5.04, rubel srebrny — 1.70, bilon — 0.77, czerwonec — 3.42.

AKCJE. Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmian. Notowano: Bank Polski 105, Sole Potosowe 95, Libon 13.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów państwowych tendencja była niejednołta: mocniejsza była dolarówka i konwersyjna. Dla prywatnych papierów lokacyjnych tendencja była utrzymiana. Jedynie mocniejsze były 8 proc. listy m. Warszawy. Największe obroty poz. stabilizacyjna i dolarówka. Notowano: 3% poz. bud. 30, 4 proc. poz. inwest. zw.

78.25—78.50, 5 proc. poz. dolarowa 43.25—43.50, 5 proc. poz. konwersyjna 37.50—37.75, 6 proc. poz. dolarowa 52.50, stabilizacyjna 41.25—51—49.50, 10 proc. poz. kolejowa 79, 4 i pół proc. ziemskie 39.75, 8 proc. Warszawy 62—63—62.50, 8 proc. Lublina 54, 8 proc. Łodzi 59.50, 5 proc. Łodzi 47, 8 proc. Piotrkowa 54.50, 8 proc. poz. szkolna II em. 84.25.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 28 grudnia. Na giełdzie zbożowej w Warszawie obroty średnie przy unoszeniu spokojnem. Notowano za 100 kg.: żyto 27—27.50, pszenica dworska 28—28.50, zblenana 27—27.50, owies jednolity 24.50—25.50, owies zbierany 22—23, jęczmień na kaszę 22.50—23, browarny 26—27, groch Victoria 32—36, groch polny jadalny 27—30, rzepak zimowy 34—35.50, konieczyzna czerwona 180—220, biała 250—375, mąka pszenna luk. 48—55, mąka pszenna 4/0 43—48, mąka żytnia pyłkowa 42—45, mąka siłkowa 32—33, mąka razowa 32—33, otręby pszenne szale 16.50—17, otręby średnie 15.75—16.25, żytnie 15.50—16, kuchenki lniane 26—27, kuchenki rzepakowe 20.50—21.50, kuchenki słonecznikowe 21.50—22.50.

Jakie podatki płatne są w styczniu.

Jak nas informują władze skarbowe, w miesiącu styczniu płatne są następujące podatki:

Do dnia 15 stycznia — podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w grudniu 1931 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowego od I do V kategorii, prowadzące prawidłowe I i II kategorii i przemysłowe przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Dalej do dnia 15 stycznia płatna jest 4-ta rata podatku przemysłowego od obrotu za rok 1931.

Do dnia 7 stycznia należy uiścić podatek diwidendowy od uroszeń służbowych, emerytury i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w ciągu grudnia roku bieżącego.

Podatki płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w styczniu, tudzież podatki od osób, które otrzymały nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu styczniu.

Na wypadek uchylenia się od zapłaty w powyższych terminach wspomnianych zaległości władze skarbowe skierują niezwłocznie do odnośnych płatników sekwestratorów, celem przymusowego ściągnięcia tych zaległości. (P)

Ciężkie ultimo.

Ultimo tegoroczne zapowija się dość ciężko. Starania banków w kierunku wykazania większego pogotowia kasowego powodują konieczność dalszej intensywnej redukcji kredytów i ściągania należności. Również inne przedsiębiorstwa, zamykające swoje bilanse z d. 31 grudnia, starają się o wykazanie większych zapasów kasowych. W tym czasie przypadają przytem płatności skarbowe (wykup świadectw przemysłowych). Zaznacza się też znacznie mobilizacja walut zagranicznych na regulację odsetek i spłaty rat długów, przypadających na koniec roku i kwartału. W rezultacie rośnie nacisk ze strony życia gospodarczego w kierunku zwiększenia aktywności Banku Polskiego.

Wszyscy kupcy

winni zaprowadzić prawidłowe księgi handlowe.

W związku z apelem, wystosowanym przez izbę przemysłowo-handlową do organizacji gospodarczych w sprawie zastosowania prawidłowej księgowości odbyło się specjalne posiedzenie zarządu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców woj. łódzkiego, na którym postanowiono uznać za konieczne zaprowadzenie ksiąg handlowych przez ogół kupców z uwagi na wydatne ulgi podatkowe, które będą przysługiwać firmom, prowadzącym księgi już z dniem 1 stycznia. Stowarzyszenie rozesłało wczoraj do wszystkich swych członków odnośny okólnik oraz zwołuje w tej sprawie nadzwyczajne walne zebranie dyskusyjne. (DT).

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 24 grudnia. Loco 6.40, styczeń 6.27, luty 6.35, marzec 6.45, kwiecień 6.51, maj 6.63, czerwiec 6.69, lipiec 6.82, sierpień 6.88, wrzesień 6.95, październik 6.95.

Nowy Orlean, 24 grudnia. Loco 6.23, styczeń 6.23, marzec 6.40, maj 6.57, lipiec 6.75, październik 6.96, grudzień 7.10.

Liverpool, 24 grudnia. Loco 5.30, styczeń 4.88, luty 4.86, marzec 4.86, kwiecień 4.86, maj 4.86, czerwiec 4.87, lipiec 4.88, sierpień 4.90, wrzesień 4.91, październik 4.93, listopad 4.95, grudzień 4.94, styczeń 4.93.

Livepool, 24 grudnia. — Egipska. Loco 7.00, styczeń 6.75, marzec 6.97, maj 7.13, lipiec 7.30, październik 7.56, listopad 7.56, grudzień 7.56.

Upper, 24 grudnia. Loco 5.83, styczeń 5.74, marzec 5.75, maj 5.82, lipiec 5.96, październik 5.98, listopad 6.08, grudzień 6.13.

Erema, 24 grudnia. Loco 7.30, styczeń 6.76, marzec 6.98, maj 7.16, lipiec 7.31, październik 7.51, grudzień 7.51.

Aleksandria, 24 grudnia. Sakellaridis. Styczeń 12.29, marzec 12.89, maj 13.44, lipiec 13.85, listopad 14.70, Ashmouni. Luty 9.64, kwiecień 9.83, czerwiec 10.04, październik 10.50.

Nadzory, upadłości i układy.

Na początku stycznia r. b. udzielono odroczenia wyplat na trzy miesiące firmie „Produkcja Włókiennicza, Józef Dawidowicz” mającej swą siedzibę, przy ul. Zielonej 10a. Bilans firmy sporządzony przez nią samą na dzień 1-go grudnia 1930 r. zamknięty był sumą 862.537 zł., a nadwyżka aktywów nad passywami wyrażała się sumą 478.626 zł. Podkreślić należy, że najgłówniejszą pozycję aktywów stanowiły nieruchomości firmy, oszacowane na ogólną sumę 577.931 zł.

Delegowany do sprawdzenia stanu przedsiębiorstwa sędzia handl. Biederman wydał nader przychylną opinię, a sprawdzony również i bilans firmy, nadmienil, iż aktywa płynne i półpłynne wynosiły zł. 108.301, a poza tem nie ruchomości firmy przyjęte zostały na sumę 557.931 zł., którą to sumę sędzia Biederman nie uważał wcale za wygórowaną. Poza tem wartość krosien przyjęto na sumę około 170.000 zł. Zobowiązania krótkoterminowe firmy zaś wynosiły zaledwie 178.076 zł.

Nadzorcą sądowym nad przedsiębiorstwem firmy mianowano adw. Stefana Łaskiego.

Ponieważ sytuacja gospolacza firmy zamiast polepszyć się w pierwszym okresie odroczenia wyplat, znacznie się pogorszyła, co wytworzyło sytuację, iż firma nie mogła przeprowadzić sanacji swego przedsiębiorstwa, zwróciła się ona do sądu przez swego pełn. adw. Menkosa o zezwolenie na wejście z wierzycielami na drogę postępowania układowego.

Przytem nadmienila ona, że jakkolwiek w tym czasie posiadała ona dostateczne środki na zaspokojenie swoich wierzycieli, jednak jednorazowa ich spłata mogłaby osłabić stan interesów przedsiębiorstwa. Sąd przychylił się do próby firmy, a w wyniku wyznaczonych terminów sprawdzeń wiarytelności zgłosiło swe pretensje 27 wierzycieli, których należności wynosiły zł. 134.949.

Na ostatecznym zebraniu wierzycieli w dniu 18 listopada firma petentka przez pełnomocnika swego adw. Menkosa zaproponowała wierzycielom spłatę ich należności w wysokości 100 proc. płatnych w 2-ach ratach po 50 proc. każda, z których zapłata pierwszej nastąpić miała po upływie roku, a drugiej po upływie dwóch lat od daty uprawomocnienia się układu, zatwierdzającego układ.

Na powyższe warunki układu zgodziło się 26 wierzycieli, których wiarytelności wynosiły zł. 128.984.

Sąd na ostatniej sesji w dniu 22-go grudnia r. b. układ powyższy zatwierdził.

Wyrok uprawomocni się w dniu 22 stycznia 1932 r., o ile nikt z wierzycieli nie zaskarzy go do Sądu Apelacyjnego.

W sprawie upadłości Alfonsa Hofmana, prowadzącego piekarnię w Łodzi, przy ul. Limanowskiego 66, jeden z wierzycieli, a mianowicie firma Rubin Wajslie i Szoel Kaufman wystąpiła do Sądu o osadzenie upadłego w areszcie dla dłużników, zarzucając temuż, iż w dniu ogłoszenia upadłości pobral od niej oliwę i bezyne na kredyt, a także i w następnych dniach.

Ponieważ zarzuciła, iż upadły posiadał dwa samochody, z których jeden miał ukryć.

Ponieważ jednak tych okoliczności wierzycielka niczem nie udowodniła, sąd podanie jej pozostawił bez uwzględnienia.

Jednocześnie w tej sprawie mianował syndykiem tymczasowym adw. Feliksa Rembielińskiego, dotychczasowego kuratora.

Również pozostawiono bez uwzględnienia wnioski syndyka masy upadłości Chaima i Rany Oksenbergów, co do ogłoszenia dodatkowo upadłości firmie „Szpilman i Miller”, wobec wniosku sędziego komisarza powyższej upadłości, który nie widział za słuszne ogłoszenia upadłości tej ostatniej firmie, ponieważ nie spólnego z upadłą firmą, niema.

Drugą upadłość w tym samym dniu ogłoszono Szlamie Poznersonowi, właścicielowi przedsiębiorstwa detalicznej sprzedaży szali, chustek i trykotarzy przy ul. Nowomiejskiej nr. 10.

Ządanie ogłoszenia upadłości zgłosił wierzyciel Lajb Adler.

Poznerson od pewnego już czasu nie wywiązywał się ze swych zobowiązań, a w dniu 17 b.m. nie wykupił 3 własnych akceptów po 500 zł. każdy, wystawionych na zlecenie Adlera, dopuszczając je do protestu.

Wierzycielowi Adlerowi, prócz trzech wymienionych weksli protestownych, należy się jeszcze od upadłego około 4.000 zł. z tytułu weksli, z wystawienia Poznersona, bądź też przez niego żyrowanych.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 18 grudnia r. b. a upadłego oddano pod dozór policji.

Kuratorem powyższej upadłości mianowano adwokata Alfreda Eckersdorfa, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Michała Czylingariana.

Firmie „Landsberger, Zitenfeld i Redel”, wyrób i sprzedaż mebli oraz handel galanterią meblową w Łodzi przy ul. Składowej 15 i skład przy ul. Narutowicza Nr. 6, oraz jej właścicielem we wrześniu r. ub. ogłoszono upadłość.

Upadłych oddano pod dozór policji. Kuratorem, a następnie syndykiem mianowano adw. Kossakowskiego.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 9 października 1931 roku pełnomocnik upadłych zaproponował układ treści następującej: upadli zobowiązują się uiszczyć 15 proc. wszystkich długów firmy płatne w trzech równych ratach, przy czym pierwsza rata płatna będzie w 6 miesięcy, następna w 12 miesięcy i ostatnia w 18 miesięcy od daty uprawomocnienia się układu.

Handel zamienny.

Za maszyny otrzymamy kawę z Brazylii.

W związku z dokonywującą się atomizacją stosunku handlowo-politycznych w obrocie światowym wiele się mówi znowu o handlu wymiennym czyli o umowach kompensacyjnych.

Z punktu widzenia interesów Polski takie transakcje mogą mieć z reguły sens tylko w stosunku do państw, z którymi Polska ma bierny bilans handlowy, a więc w pierwszym rzędzie z państwami zamorskimi, zwłaszcza amerykańskimi. W stosunku do państw, z którymi mamy czynny bilans handlowy, przejście na system transakcji wymiennych spowodowałoby tylko spadek lub zanik naszego salda aktywnego w bilansach handlowych z danymi państwami.

Sprawa handlu zamiennego łączy się z zaostrożnym problemem przedstawienia naszego eksportu na nowe rynki zbytu. Przez szereg lat głównym naszym rynkiem zbytu eksportowego były kraje środkowej Europy. Gdy eksport w tym kierunku zaczął napotykać na coraz większe trudności, poczęliśmy go prze-

stawić częściowo na północną i zachodnią Europę. Obecnie i ten ostatni kierunek naszego eksportu zaczyna się chwiać ze znanych przyczyn. Wobec tego wyłania się konieczność szczególnej go ożywienia naszej akcji eksportowej na rynki zamorskie, z którymi mamy bierny bilans handlowy i które nie objawiają jeszcze tak ostrej tendencji do aktywizacji swego bilansu handlowego z poszczególnymi państwami, jak to w sposób dla nas groźny czynią obecnie przede wszystkim Austria, Węgry, Lotwa, a nawet Czechosłowacja, a w dużej mierze także i Anglia.

Obecnie jest aktualna transakcja wymienna między Polską i Brazylią, polegająca na sprzedaży pewnej ilości maszyn kolejowych za pewną ilość kawy. Transakcja ta nie ma nic wspólnego ze znanym pomysłem monopolu importu kawy, który jak wiadomo nie znalazł w sferach miarodajnych przychylnego przyjęcia.

W sprawie upadłości Jonasa Szwarca, handlującego bielizną i fartuchami w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 19 wyznaczono dodatkowo dwutygodniowy termin sprawdzania wiarytelności.

W sprawie upadłości Adolfa Bankiera, prowadzącego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 82 skład materiałów elektrycznych, syndykiem mianowano adw. Rumszewicza.

W sprawie upadłości firmy „Chrystjan - Adolf Krause” farbarnia i apretura w Łodzi przy ul. Staro-Wólcząskiej Nr. 12 syndykiem mianowano adw. Fajnerga.

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 8.90 w placeniu i 8.91 w żądaniu. Zaofiarowanie przewyższało popyt. Tendencja utrzymana z odcieniem słabszym. Marka niemiecka bez zmiany 2.10 i pół do 2.11 i pół. Funt angielski przy utrzymanej tendencji 30.65 zarówno w przekazie jak i gotówce. Frank francuski 35.02 w przekazie (widocznie słabiej) i 35.10 w gotówce. Złoto przy tendencji utrzymanej i minimalnym zainteresowaniu: ruble 5.05 w placeniu i 5.10 w żądaniu, dolary 9.15 w żądaniu i 9.12 w placeniu.

Tendencja dla papierów procentowych słaba. Łódzkie 8-io procentowe listy zastawne 59 i pół. (Dt)

Nie mają pieniędzy

na wykupienie świadectwa przemysłowego.

Organizacje kupieckie, załatwiającej obecnie wykupno świadectw przemysłowych na rok 1932 donoszą nam o wyjątkowo niskiej frekwencji nabywców, nie przekracza ona bowiem 25 proc. zeszłorocznej. Jest rzeczą charakterystyczną, świadcząca dobitnie o zubożeniu kupiectwa, iż szereg nawet poważnych firm zwrócił się do swych organizacyj z prośbą o zainicjowanie akcji pożyczkowej w związku z obowiązkiem wykupienia patentów. (Dt)

Kronika gospodarcza

BILANS BANKU ANGIELSKIEGO.

Stan główniejszych rachunków Banku Anglii na dzień 16 grudnia r. b. przedstawia się w tyśiącach £. następująco (w nawiasie wzrost lub spadek w stosunku do wykazu z 9. XII): zapas złota 120.710 (-), weksle rządowe 61.470 (+ 950), prywatne 12.870 (- 520), portfel papierów wartościowych 34.210 (+ 2.810), wkłady publiczne 12.030 (1.360), bankowe 73.340 (- 1.800), prywatne 38.180 (- 360), obieg banknotów 363.530 (+ 4.680), stosunek rezerw do pasywów 26.62 proc. wobec 30.28 proc. na dzień 9. XII r. b.

BILANS FEDERAL REZERWE BANKÓW.

Bilans 12-tu F. R. Banków Stanów Zjednoczonych na dzień 16 grudnia wykazuje dość znaczny wzrost zapasu złota przy równoczesnym jednak silniejszym zwiększeniu się obiegu biletów bankowych, wskutek czego stosunek rezerw do obiegu zmniejszył się z 66.11 proc. na 65 proc. Poszczególne pozycje bilansu przedstawiały się w tyśiącach \$. następująco (w nawiasie dane z 9. 12.): zapas złota 2.982.040 (2.968.120), weksle zdyskontowane 697.910 (725.130), inne 307.080 (389.220), walory państwowe 905.690 (717.190), obieg biletów bankowych 2.528.330 (2.484.890), wkłady ogółem 2.308.830 (2.257.500).

EKSPANSJA BAWELNIANA SOWIETÓW.

Według prowizorycznych obliczeń, obszary uprawne bawełny rosyjskiej wynoszą ogółem 2.457.000 hektarów, co w porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza zwiększenie o 800.000 hektarów. Rezultaty te osiągnięte zostały przez Rosję wskutek energicznej propagandy w sprawie intensyfikacji gospodarki kolektywnej. Propaganda ta wskazywała konieczność uniezależnienia Rosji od zagranicy w dziedzinie zaopatrzenia produkcji rosyjskiej w surowiec bawełniany. Gospodarstwa kolektywne wyprodukowały około 70 proc. tegorocznych zbiorów bawełny, reszta zaś przypadła na koncesje i przedsiębiorstwa prywatne. Największe ośrodki surowca bawełnianego znajdują się w Azji środkowej — 1.344 tys. hektarów, w Transkaukazji — 258.000 i na Ukrainie — 161.000 hektarów.

DALSZE KRACHY BANKOWE W NORWEGJI

Zawieszenie wyplat przez dwa wielkie banki norweskie Den Norske Creditbank i Bergens Privat Ban wywołały ogólną panikę wśród publiczności i run na banki. W związku z tem zmuszona była zawiesić wyplaty kasa oszczędności w Sundalsören, posiadająca wkłady w wysokości przeszło 2 milj. koron.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

WYWIAD KREDYTOWY

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
SRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielińska 15)
tel. 129-30.

W. I. Z. O.

Jutro, w środę, dn. 30 grudnia, o g. 9-ej wiecz. w lokalu własnym W. I. Z. O., Sienkiewicza 26, wybitny mówca

Dr. A. Syngałowski

członek Egzekutywy „Ortu” w Berlinie, wygłosi referat p. t. „Kwestja żydowska w obliczu wszechświatowego kryzysu gospodarczego”. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

Nowy monopol przy imporcie owoców południowych

W najbliższym czasie projektowane jest wprowadzenie monopolu przy imporcie świeżych owoców południowych. Zapowiedź zaprowadzenia powyższego monopolu wywołała wielkie zaniepokojenie wśród zainteresowanych importerów.

Centralne stowarzyszenie kupców zwoluje w tej sprawie zebranie zainteresowanych kupców, zamierzając wystosować do czynników miarodajnych szczegółowo umotywowany memoriał, udowodniający w pierwszym rzędzie, iż zmonopolizowanie powyższego importu godzi w egzystencję setek rodzin kupieckich.

Z inicjatywy sosnowieckiego związku kupców i przemysłowców zwołany będzie w powyższej sprawie na dzień 3 stycznia zjazd w Sosnowcu z udziałem delegatów kupieckich z całego kraju. Łódzkie organizacje kupieckie wysyłały na zjazd ten swych delegatów. (Dt)

Przemysłowcy wypowiedzieli umowę o placach

pracownikom umysłowym oraz maszynistom wyciągowym

Katowice, 28 grudnia.

Dzisiaj po południu związek pracodawców przemysłu górniczo-hutniczego na desiat list do związku zawodowego, w którym wypowiada związkowi obowiązującą dotychczas umowę plac dla pra-

cowników umysłowych przemysłu górniczo-hutniczego oraz dla maszynistów wyciągowych.

Wypowiedzenie to ma wejść w życie z dniem 31 stycznia, przyszłego roku.

Sport.

Przed występem koszykarzy poznańskich w Łodzi.

Mistrz Polski w koszykówce, drużyna poznańska AZS przyjeżdża — jak już donosiliśmy na 2 i 3 stycznia r. p. do Łodzi. Gości podejmować będzie tutaj szary Trjumpf, który organizuje wielki turniej w koszykówkę.

W turnieju weźmie udział ŁKS. AZS przybywa w swym najlepszym składzie z tak wybitnymi zawodnikami jak Partrykat, Smigaj, Kaplicki, Różycki i Kasprzak II na czele. Poznańczycy dążą być niewątpliwie do zrewanżowania się za swą porażkę, której doznali zarówno od Trjumfu jak i ŁKS.

Hokeiści T.K.S. w Łodzi.

Pogoda nie sprzyja w roku bieżącym hokejowi. Z tego względu prawie

w całym kraju zostały odwołane wszelkie świąteczne spotkania hokejowe i również z tego względu mecz TKS — ŁKS, projektowany w Łodzi w okresie świąt nie doszedł do skutku. Dowiadujemy się, że mecz ten został odłożony na dzień noworoczny. Oczywiście o ile dopisze pogoda...

W obozie Ilgowym.

Wbrew pogłoskom jakoby Łańko miał zasilic drużynę 22 p. p., dowiadujemy się, że doskonały ten piłkarz przechodzi definitywnie do Polonii. Również Amirów z Czarnych występuje i otrzymał już wykreślenie... Czołowi piłkarze Polonii warszawskiej Szczepaniak, Malik, Pazurek i Ogrodziński, wbrew poprzednim pogłoskom, nie opuszczają swego klubu.

Dr. med. NEUMARK powrócił

Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia diatermokoagulacja oraz lampą kwarcową. **MONIUSZKI 5** tel. 170-50. Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-7 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Dr. W. Balicka

ul. Piotrkowska 200 Nr. tel. 194-03. specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8

DR. MFD. Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszeria **ZIELONA 30** TEL. 115-27. Przyjmuje od 5-7-ei.

Dr. Med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych **NAWROT 32** TEL. 213-18 przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedzielę i święta od 9-12 w pol. dla pań oddzielna poczekalnia.

Lekarz-Dentysta S. Winkler-Rszewska

ŻEROMSKIEGO 39, od 9-11 i 3-7 w ecz.

Kolby elektryczne R. KORN

zużyciu tylko 60 watt polecają **ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE** **LÓDZ, Śródmiejska 8**, tel. 116-11.

Do akt Nr. 2293/31 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **IGNACY HERMANOWSKI**, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada 37-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 60, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Goldkopfa, i składających się z towaru i kasy pańcernej, oszacowanych na sumę **Zl. 472**, **Lódz, dnia 4 grudnia 1931 r.** Komornik: **I. HERMANOWSKI**.

Do akt Nr. 540/31 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **IGNACY HERMANOWSKI**, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 37-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 64 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Lewi i składających się z mebli, oszacowanych na sumę **Zl. 585**. **Lódz, dnia 7 grudnia 1931 r.** Komornik: **I. HERMANOWSKI**.

Korespondentka — stenografistka

angielsko - francusko - niemiecko - polska biegła maszynistka z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę, ewent. na pół dnia. **R. PNES, Al. 1 Maja 41, m. 51.**

+ OLLA +
GUM...?
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie. **TYLKO „OLLA“**

INSTYTUT KO-SMETYCZNY „SŁAWA“
Piotrkowska 175, parter, m. 9, tel. 138-76.
Masaże plastyczne i kosmetyczne twarzy i dekoltu. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z poobróbki i karku. Pielęgnowanie włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radioaktywne. Masaże częściowe ciała. Upiększanie dzienne i wieczorowe.

Do akt Nr. 1930/31 r. **OGŁOSZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **LEONARD NABOROWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 193, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakob Steigert“, i składających się z trzepaka do czyszczenia bawelny, oszacowanych na sumę **Zl. 800**. **Lódz, dnia 27 listopada 1931 r.** Komornik: **L. NABOROWSKI**.

Do akt Nr. 1981/31 r. **OGŁOSZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **IGNACY HERMANOWSKI**, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 37-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Narutowicza Nr. 27, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bon - Marche“ i składających się z mebli oszacowanych na sumę **Zl. 600**. **Lódz, dnia 3 grudnia 1931 r.** Komornik: **I. HERMANOWSKI**.

Pan B. S.
który na zabawie tramwajarzy zamienił kapelusze, proszony jest o zwrot do dozorczy domu przy Al. Kościuszki Nr. 21, gdzie wzamian otrzyma swój.

ZAGUBIONO CZEK
za Nr. 63077, pl. 19.12-31 r., wystawca **G. Elsen**, na Bank Drobnych Kupców, **Lódz, Ogrodowa 2**. Powyższy czek unieważnia się. Zwrócić do **G. Elsen**, Nowomiejska 13.

Dr. med. Kaminowski Heller
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem promieniami Roentgenem i lampą kwarcową. Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor Datyner
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA UROLOG
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych. **Piramowicza 2** (daw. Olgńska) tel. 148-95. Godziny przyjdzie 9-10 i od 6-8.

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne. **Nawrot 7** telef. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Poszukiwana SUKA szczenna
dla dokarmiania szczeniaków dogów
Zgłoszenia Zawadzka 1, m. 11 lub tel. 218-85 jaknajprędzej 29

Rozmaite

PRZEDSTAWICIELA na własny rachunek do oddania taniego artykułu domowego użytku poszukuje. Wymagana kaucja kilkuset złotych za towar konsygnacyjny. Zgłoszenia do „Republiki“ „Warszawa 31“.

ODDAM dziecko na własne, chłopczyk, niechrzczony 4-tygodniowy, wyznanie katolickie, ul. Składowa Nr. 33, m. Nr. 3.

PANA, który zgubił złoty zegarek w łaźni Bentlera, proszę o odebranie go, Szafi, Napiórkowskiego 22. 30

TAPER (ka) poszukiwany na noc sylwestrowa. Dzwonik 2-4, tel. 202-49.

TŁUMACZENIA z angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego, korespondencja prywatna i handlowa na maszynie, Konstanyńska 54, m. 21 lub Piotrkowska 17, Bernardi.

WYPOŻYCZAM smokingi i fraki w wielkim wyborze w magazynie konfekcji **D. Kartowski**, Piotrkowska 126, — tel. 115-46.

Zl. 50. — pl. 10.2-1932, Błażej Skrobot, E. St. Sobieraj, Piotr Ziółkowski, Suchedniów; **Zl. 200.** — pl. 30.4-1932 Julian Kochanowski, Stefan Ciniowski, Łódz, Napiórkowskiego 58; **Zl. 50.** — pl. 30.3-1932, Józef Borkert, Alma Borkert, Łódz, Kilińskiego 238; **Zl. 50.** — pl. 30.4-1932, jak wyżej; **Zl. 50.** — 30.5 1932, jak wyżej; **Zl. 50.** — pl. 30.5-1932, jak wyżej; **Zl. 250.** — pl. 15.2-1932, Gieł Kawanoki, Michałowicz i Syn, Łódz, Pilsudskiego 17; **Zl. 200.** — pl. 1.4-1932, J. Ziocowski, Michałowicz i Syn, Augustów; **Zl. 50.** — pl. 4.4-1932, Bruno Radke, Edward Radke, Łódz, Napiórkowskiego 11; **Zl. 50.** — pl. 18.4-1932, jak wyżej; **Zl. 1000.** — blanko, Poman Nowiński, E. Piotrowski, Łódz; **Zl. 50.** — blanko, Bruno Radke, Edward Radke, Łódz; **Zl. 50.** — blanko, jak wyżej; **Zl. 35.** — blanko, Józef Borkert; **Zl. 50.** — blanko, Michał Krawczyk; **Zl. 50.** — blanko, jak wyżej; **Zl. 100.** — blanko, Antoni Wiśniewski, Tomasz Maz; **Zl. 100.** — blanko, Jan Kwiatkowski, Brzeziny, Mickiewicza 6; **Zl. 100.** — blanko, „Auto-Remont“; **Zl. 300.** — blanko, „Auto-Remont“; firma „Auto-Remont“ unieważnia wyżej wyszczególnione weksle, które zostały skradzione w dniu 24.12-31 r.

Drobne ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zeknięcia zainteresowanych stron. (to chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub polecić pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

KAPELUSZE DAMSKIE
najnowszych modeli
poleca
Salon Miod
9 ZAWADZKA 9
wejście p. bramę 9

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedzielę i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kaple świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, krwi, płwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Dr. med. Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapia, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTOR H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9, w niedzielę i święta od g. 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. **Śwangelicka 2**.
Telefon 129-45.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-8-ej. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Institut de Beauté
ANNA RYDEL, założ. w 1924 r.
Łódz, Śródmiejska 16, tel. 169-92.
Kosmetyka racjonalna oparta na nowoczesnych zasadach nauki. Usuwanie bezpowrotnie szpeczących włosów. Farbowanie włosów. Elektro - termohelioterapia. Kwarc. Solux. resultre etc.
Ceny przystępne. Przyjm. od 10 do 8, dla pań i panów. Niedz. od 10-4

Doktor M. Wolfson
przeprowadził się na **Narutowicza 2**
Telefon 128-83
przyjmuje od 5-7.

Doktor Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE). **Andrzeja 2**, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedzielę i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

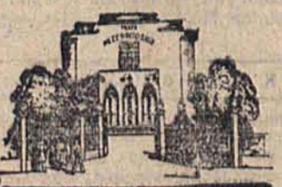
Dr. NUNBERG
Chirurg
przeprowadził się na **Plac Dąbrowskiego 1**.
(wejście z Cegielnianej) Tel. 211-89
Przyjmuje 6-7 po poł.

Dr. med. M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska) tel. 223-34, przyjmuje od 4-7 po poł. i od 1 do 2 w Lecznicy „PC MOC“ Aleksandrowska 1.

Wyjątkowa Okazja
przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio
BIURO „IRENIT“
ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-35.
Do akt Nr. 1844/31 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru VIII, zamieszkały w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Anształta Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu ruchomości, należących do Hermana Sroki i składających się z kredensu dębowego dużego i szafy czeczotowej oszacowanych na sumę **Zl. 950**. **Lódz, dnia 22 grudnia 1931 r.** Komornik: **JABCZYK**.

Do akt Nr. 1684/31 r. **OGŁOSZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **KAZIMIERZ SUZIN**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1932 roku, od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Nawrot 82, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Franciszka Szwankowskiego, i składających się z kredensu dębowego oszacowanych na sumę **Zl. 550**. **Lódz, dnia 23 grudnia 1931 r.** Komornik: **K. SUZIN**.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie“

Żeromskiego 74-76 róg Kopernika
Dziś premiera!!!

Przepiękny dźwiękowy romans morski. Symfonia dwóch serc, symfonia morza w filmie p. t.
„ULUBIENICA FLOTY“
w rolach głównych **LARS EGGE, INEZ LUNGREN** i inni. Z udziałem **KRÓLEWSKIEJ FLOTY WOJENNEJ SZWECJI**.
Nadprogram wesola komedia i ciekawe aktualności filmowe.
Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 po poł., w niedzielę i święta o godz. 2 po poł. Ostatni seans o g. 10 wiecz.
Ceny miejsc: I—1.25 gr., II—90 gr., III—60 gr. Następny program: „MONTE CARLO“, role główne odtwarzają nęzrównana Janette, Mac Donald i Jack Buchanan. — Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. — Uwaga! Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nie ważne.

DR. STUPEL

ROENTGEN, ZGIERSKA 17, od 12-6, niedz. 12-2. WENERYCZNE I SKORNE MIELCZARSKIEGO (Szkolna 12) od 7-9, niedz. od 4-6. Porady bezrobotn. niezamożnych w środy i niedz. bezpłatnie. 13

ZH. 46/31 r.

ODROCZENIE WYPŁAT.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu, na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza, że na dzień 8 stycznia 1932 roku, o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, w Wydziale Handlowym wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat Firmie: „Eliasz Skoczylas” w Będzinie przy ul. Świętojańskiej Nr. 4, na przeciąg trzech miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Sosnowiec, dn. 22 grudnia 1931 r. Przewodniczący: S. Muchanow.

Sekretarz:

(-) podpis nieczytelny.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ ul. Śródmiejska 27, telef. 143-63

Godziny przyjęć dla pań i panów: od 10-8 w.

Czynne są następujące działy:

- 1. chor skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyj odmladzających
4. Masażu ogólny i czesłowy
5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolizacja)
6. Elektroterapij (diatermija, d'Arsonvalizacja galwanofaryngizacja)
7. Helioterapij (Roentgen, kwarc soliux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgij estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
pod kierunkiem CHIRURGA Specjalisty.
ordynującego codz. od godz. 1-4.
SZKOŁA KOSMETYCZNA
zatwierdz przez władze Państw.

ZH. 47/31 r.

ODROCZENIE WYPŁAT.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu, na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza, że na dzień 15 stycznia 1932 r., o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, w Wydziale Handlowym wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat Firmie: „Symba Binem Estreicher” w Sosnowcu przy ul. Modrzewskiej Nr. 19 na przeciąg trzech miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Sosnowiec, dn. 22 grudnia 1931 r. Przewodniczący: S. Muchanow.

Sekretarz:

(-) podpis nieczytelny.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej S. SZWAŁBOWA

Moniuszki 1 front II piętro tel. 127-99 Usuwanie wszelkich defektów cery i zpeczęnych włosów wypróbowaną najdoskonalszą metodą Przyjmuję 10-2 i 4-8

Do akt. Nr. 525/31 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, WACŁAW KOSZELIK, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Miljonowej Nr. 3 i Piotrkowskiej Nr. 108 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do masy upadłości Aleksandra Arndta i składających się z mebli i książek, oszacowanych na sumę zł. 9.306.— Łódź, dnia 23 grudnia 1931 r. Komornik: W. KOSZELIK.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr „SPLENDID”

CZWARTEK, dnia 31-go grudnia 1931 r. PIATEK, dnia 1-go stycznia 1932 r.

Pożegnanie Starego

Powitanie Nowego Roku w „SPLENDIDZIE” NAJWESELEJ

Dyrekcja Kino-Teatru „Splendid” postanowiła ze względu na obecny kryzys urządzić dla swoich stałych by-walców

WIELKA NIESPODZIANKA

i niezależnie od wspaniałego filmu

„Bal w Operze”

z Lillian Hald, Iwanem Petrowiczem, Georgem Alexandrem

na czele, dodaje

BEZPŁATNE PRZEDSTAWIENIA

Sylwestrowy i Noworoczny

Wielki Przegląd Przebojów

Warszawskich teatrów

„QUI-PRO-QUO” i „MORSKIE OKO”

Udział biorą:

STANISŁAWA KARLIŃSKA

Słynna gwiazda teatru „Morskie Oko”

ZBIGNIEW OPOLSKI

Artysta Teatru „Qui-Pro-Quo”.

ZNAKOMIŁY DUET TANECZNY,

OLGA NIKOLAJEWA i EDMUND

PLEWICKI.

Wymienieni artyści wykonają wspaniały program, składający się z

12 NALEPSZYCH NUMERÓW

Początek przedstawień filmowych

wraz z występami artystów

W SYLWESTRA:

o godz. 7.45, o godz. 10-11 oraz o godz.

12-1 w nocy.

W NOWY ROK:

o godz. 6-1, o godz. 8-1 oraz o godz.

10-1 wiecz.

Ceny biletów pomimo kolosalnych

kosztów, normalne, t. j. bez żadnego

podwyższenia, a mianowicie:

ZŁ. 1.50; ZŁ. 2.50; ZŁ. 3.50.

Przedprzedaż biletów na powyższe

przedstawienia rozpoczynamy od dziś

w Kasie Kino-Teatru „Splendid”.

UWAGA:

W CZWARTEK program filmowy nor-

malny o godz. 4-1 i 6-1 wiecz.

W PIATEK, dnia 1-go stycznia 1932 r.

początek seansów normalnych filmo-

wych od godz. 12-1 do godz. 3-1

po poł. po cenach znizowanych.

w Łodzi, Narutowicza 20.

Kupno i sprzedaż

LIMUZyna „Opel” 6-osobowa 10/40 w bardzo dobrym stanie natychmiast do sprzedania. Ewentualnie na długoterminowy kredyt hipotecznie ubezpieczony. Zapytania pod „Opel”.

SAMOCHOdy i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja. Gdańska 82, tel. 189-28

POMPA odsłodka z motorkiem elektrycznym do dołu biologicznego w dobrym stanie poszukiwana. Oferty: „K. Z.” do „Republiki”.

SPRZEDAM pianino tanio marki „Bettinga”, 6-go Sierpnia 8, m. 1.

LAWKI szkolne używane kupie. Oferty do „Republiki” sub: „Szkolne lawki”.

DAMSKIE PALTO z fokowym kołnierzem prawie nowe tanio do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 109, m. 11.

SKLEP rzeźniczy sprzedam, Marysińska Nr. 14. 30

DO SPRZEDANIA tkalnia mechaniczna w ruchu, z motorem 20 H.P. 31 warszt. angielskich, przyczem 21 kolorówek wraz z maszynami pomocniczymi. Oferty sub: „Tkalnia” do adm. „Republiki”.

MASZYNE do pisania sprzedam okazynie. Przejazd 19, m. 7 od 12-2 pp.

Lokale

LADNY pokój frontowy, umeblowany, słoneczny, z wszelkimi wygodami, wejście niekrepujące odnajme. 6-go Sierpnia 29, m. 14.

NATYCHMIAST odstąpię 4 pokoje, kuchnię, balkon i piętro, front, Targowa 38 m. 5, przy Wodnym Rynku.

DWUOKIENNY pokój słoneczny, wygodny, telefon, Andrzeja 7, m. 8 front.

CIEPŁY, ładnie umeblowany pokój, wejście z korytarza, z wszelkimi wygodami i łazienką, do wynajęcia, Piramowicza 5, front m. 11.

WEJŚCIE z klatki schodowej, dwuokienne, umeblowany pokój zaraz od dam, Kilińskiego 46, front, m. 11.

NAUCZYCIEL z 7-letnią córeczką poszukuje pokoju z całkowitem utrzymaniem. Pożądana odpowiednia opieka dla dziecka. Oferty sub: „Nauczyciel”.

DUŻY wygodny pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19, m. 18.

POKÓJ umeblowany z fr. wejście wprost z korytarza, Piotrkowska 192, m. 6.

FRONTOWY pokój umeblowany z używalnością telefonu i łazienki odnajme, Narutowicza 31, m. 11, III-cie piętro, front.

POKÓJ umeblowany, suchy, ciepły, słoneczny, Zeromskiego 11, m. 9, front, II piętro, tram. 3, 6, 8, 15, 17.

ŁADNE frontowe pokoje z oddzielnym wejściem dla adwokata do odda- POKÓJ umeblowany do wynajęcia z używalnością telefonu, Piotrkowska 37 miesz. 8.

W SPOKOJNYM, czystym domu jest wolna do wynajęcia pokój z wszelkimi wygodami dla kulturalnej osoby. Zeromskiego 23, I. of. II p. miesz. 11.

POKÓJ umeblowany lub bez mebli z niekrepującym wejściem do wynajęcia pojedynczej osobie lub bezdzietnemu małżeństwu (izr.) Wład.: 11. Listopada 30, m. 25.

LOKAL do wynajęcia ul. Sienkiewicza 95 róg Główniej. Wiadomość u dozorcę.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA

RYSUNKU i MALARSTWA

Prof. Maurycego Trębacza

Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.

Zapisy codziennie.

Klinika Położniczo-Ginekol.

D-ra med. S. DRUEBINA

6 go Sierpnia 15-17, tel. 153-10

uruchomiony został oddział położniczy na III-ej kl. Ceny porodu wraz 10-dniowym pob.

na I kl. zł 350—, na II kl. zł. 250— na III kl. zł. 190—.

Przy każdym porodzie ob. cny jest Dr. DRUEBINA Wznowiono przyjęcie chorych po cenach lecznic od 9.30—11

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi z dnia 23 grudnia 1931 r. zaocześnie postanowił: ogłosić upadłość handlową Szlamie Poznersonowi, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 18 grudnia 1931 r. zamianować sędzią komisarzem sędzią handlowego Michała Czylińgarjana, zamianować kuratorem upadłości adw. Alfreda Eckersdorfa, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów papierów, ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują; dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisami art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.

Wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi. Za zgodność: Kurator upadłości Alfred Eckersdorff, Narutowicza 37.

Na mocy art. 475 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 7-go stycznia 1932 r. o godz. 11 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 osobliście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielskość, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:

(-) Michał Czylińgarjan, Sędzia Handlowy.

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 167-45

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz szpatanie biur. pok. Czystość i szub.

DWA POKOJE frontowe I-e piętro z przedpokojem, telefonem, urządzeniem biurowym, w śródmieściu, dla pp. lekarzy lub adwokatów od 1-go stycznia do wynajęcia. Blizsze wiadomości: Tel.: 110-92.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, wszystkimi wygodami, nowoczesne; i pojedynczy pokój i frontowy sklep, Al. 1-go Maja 38.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią parter, Orła 15, m. 2, od 4-9 wiecz.

PIOTRKOWSKA 108, m. 7, frontowy pokój elegancko umeblowany do wynajęcia oraz mahoniowa sypialnia do sprzedania.

DO WYNAJĘCIA lokal parterowy w śródmieściu ewent. z przyległym ogrodem, w osobnym budynku, składającym się z 3 pokoi z kuchnią i wygod. Nadaje się na biuro lub inne przedsiębiorstwo. Of. sub: „Wygodna”.

ODNAJME pokój umeblowany jednej osobie przy rodzinie, Główna 50, m. 23 prawa oficyna, III p.

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem, odnajme przy ul. Trębackiej 3, m. 4 róg Narutowicza przy gimn. Zgroz. (supców) 27

DWA ładnie umeblowane słoneczne pokoje frontowe z wszelkimi wygodami w czystym domu, zaraz do oddania młodym małżeństwu lub pojedynczej osobie z całonocnym utrzymaniem lub bez Gdańska 43, m. 10.

ODNAJME 2 pokoje pojedyncze lub łączne. Wład. Gdańska 31-a, m. 9 od 11 rano, od 2-4, po 9-11 wiecz. Tamże smaczne domowe obiady.

FABRYKA

S Z E D z wszelkimi urządzeniami (maszyna parowa i t. d.) do uruchomienia w każdej chwili do WYDZIERZAWIENIA lub do SPRZEDANIA. Oferty do adm. „Republiki” sub: „2391”.

Posady

POSZUKUJE SIE pracownice na drutach. Oferty do administracji „Republiki” sub: „Druty”.

POSZUKUJE SIE inteligentnej panny (izraelitki) do osmioletniego chłopca na kondycje. Zachodnia 72, m. 1, zastać od 7-9 wiecz.

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz. Sienkiewicza Nr. 39.

EGERGICZNY kawaler, żyd. z kaucją zł. 1.400 z dobrmi referencjami, poszukuje posady inkasenta, agenta lub t. p. Łaskawe oferty skierować do administracji pod „1400”.

POSZUKUJEMY sprzedawców na miasto. Wiadomość: ul. Jakóba 8, Fabryka Pasów.

POWAŻNY Koncern Wydawniczy poszukuje inteligentnych przedstawicieli do lekkiej pracy akwizycyjnej. Of. sub: „K. bh. 7”.

MŁODA sprzedawczyni z praktyką sklepową poszukuje posady na najskromniejszych warunkach. Łaskawe oferty sub: „Sklepowa” do administr. „Republiki”.

ZDOLNI agenci mogą się zgłosić: Wólczańska 52, praw. of. I piętro, do składu mąki.

POTRZEBNY zdolny fryzjer damskomeski. Andrzeja Nr. 2.

BARDZO biegła maszynistka, rutynowa siła biurowa poszukuje posady stałej, czasowej, godzin, przepisowywania na maszynie (maszyna własna) — Łask. oferty sub „Odpowiedzialna”.

Nauka i wychowanie

MISS MARY gives English French and German lessons, Traugutta 2, I. p. fr.

MADEMOISELLE Majerczyk, licencje es lettres (Sorbonne) donne des lecons de francais, tel. 113-19.

POLONISTA (tka) poszukiwany (a), celem udzielenia lekcji polskiego poważnemu panu. Zgłoszenia z podaniem honorarium do „Republiki” sub: „Polski”.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja. Pomorska 22, front I p. m. 4 od 3-4 po poł.

STENOGRAFIJ udzielał tanio. Lipowa 25, m. 12 od godz. 10 do 1.

GRUPA poszukuje nauczyciela do nauki gry w bridge'a. Oferty pod „Bridge” do administracji.

PIERWSZORZĘDNY łaciniści dla maturzysty poszukiwany. Oferty pod 4 zł. za godzinę”.

POLONISTKA, nauczycielka gimnazjum, udziela lekcji. Dokszałca dorosłych; tel. 126-35.

Zagubione dokum.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny wydany z Elektrowni m. na imię Leona Laskowskiego, zam. Wodny Rynek 3, licznik 12376145/38769.

Zdrojowiska

ZDROJOWISKA. Krynica. „Belweder”, pierwszorzędny, komfortowy pensjonat centralne ogrzewanie wodne, bieżąca woda pokojach, od 10 złotych dziennie. Zbirowe wycieczki, 2-4, po 9-11 wiecz. Tamże smaczne domowe obiady. 30/ki. Telefon 116.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 149-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4,00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5,50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7,00 złotych. Taryfa „II. Republiki”

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ ZŁ 2.— za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) Zarecz ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zaszkodzą nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Slusne reklamacje beda uwiezidmiane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania sie pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu sie drugiego z zezwoleniem tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zaszkodzą nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.